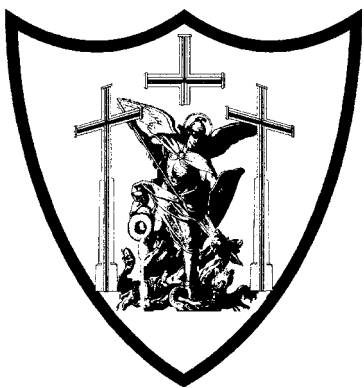




ROTA

Słyszalne na Litwie
na falach krótkich

RADIO MARYJA
KATOLICKI GŁOS W TWOIM DOMU

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

20-26 lutego 2025 r., nr 1348

Europoseł Tomaszewski w PE: przyszłe wsparcie dla regionów graniczących z Białorusią, Rosją i Ukrainą musi uwzględniać zwiększenie środków finansowych dla przygranicznych samorządów oraz ulgi dla przedsiębiorców

W dniach 10 - 13 lutego odbyła się sesja plenarna Parlamentu Europejskiego w Strasburgu. Wśród najważniejszych tematów, które omawiano znalazła się między innymi potrzeba pilnego rozwiązania problemu braku pracowników oraz zagwarantowania dobrych miejsc pracy w sektorze opieki zdrowotnej, budząca kontrowersje umowa handlowa między UE a Mercosurem oraz wycofanie się USA z porozumienia paryskiego i wystąpienie ze Światowej Organizacji Zdrowia. Szczególne dużo uwagi parlamentarzysty poświęcili debacie nad potrzebą zapewnienia ukierunkowanej pomocy regionom UE graniczącym z Rosją, Białorusią i Ukrainą.

W dyskusji na ten ważny temat dla państw i mieszkańców Europy

Środkowo - Wschodniej udział wzięł europoseł Waldemar Tomaszewski.

– W obecnej sytuacji geopolitycznej wsparcie dla regionów wschodnich Unii Europejskiej graniczących z Białorusią, Rosją i Ukrainą nabiera szczególnego znaczenia, zwłaszcza dla państw takich jak Litwa, które odczuwają negatywne skutki koniecznych działań tzw. „uszczelnienia granic”. Rozwiązanie tego problemu zostało wpisane do priorytetów polskiej Prezydencji w Radzie UE w pierwszej połowie 2025 roku - powiedział prezes AWPL - ZChR.

Podkreślił również, że Interreg Polska - Litwa 2021-2027, który obejmuje wsparcie dla regionów przygranicznych z budżetem bli-

Dokończenie na s. 4



Niebowskazy

ARKA

W Arce Noego była małpa
stoń i żyrafa
smutny kruk i gołąbek biały
kaczki które kwakały
mamut czyli stoń w futrze
ubrał się ciepło bo myślał że będzie zimno pojutrze
wrony czarne z każdej strony
gawron jak zwykle na gawrona obrażony

patrzy wujek na ciotkę
jak na wróbelka własnego
obmyśla jak ją wpakować
choć na rok do Arki Noego

Ks. Jan Twardowski

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy AK uczczono w Kolonii Wileńskiej i Krawczunach

Wierni przysiędze do końca



W obchodzonym w piątek, 14 lutego, po raz pierwszy w Narodowym Dniu Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej na parafialnym cmentarzu w Kolonii Wileńskiej w kwaterze żołnierzy AK oraz przy pomniku w Krawczunach złożono wieńce, zapalono znicze oraz modlono się za dusze poległych.

Dzień 14 lutego, czyli Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej, ma duże znaczenie dla sprawy polskiej i każdego Polaka. Data historyczna, niewątpliwie ważna w dziejach Polski XX wieku. Symboliczny, często wręcz legendarny ślad zostawiła Armia Krajowa i jej żołnierze w pamięci wileńskich Polaków. Pamięć tę czczą,

przekazując młodemu pokoleniu.

Trzymając się tradycji, co roku w ten pamiętny dzień, z bukietem kwiatów i zapalonymi zniczami, społecznicy i aktywiści z gminy zujunskiej rejonu wileńskiego przybyli do Krawczun, gdzie przy pomniku upamiętniającym jedną z największych bitew Armii Krajowej z regularnymi

Dokończenie na s. 4

13. edycja akcji „Rodacy Bohaterom”

Symbol troski o Kresowian

W dniach 30.01 - 4.02.2025 Stowarzyszenie Traugutt.org przebywało na Litwie realizując akcję Rodacy Bohaterom. Po raz 13. organizacja koordynowała pomorską edycję tej ogólnopolskiej inicjatywy.

Spotkania z Polakami mieszkającymi w rejonie kowieńskim i wileńskim przyniosły dużo pozytywnych emocji i wzruszeń. Paczki Pamięci, które zostały przekazane Rodakom są symbolem troski o Kresowian żyjących na Litwie oraz podziękowaniem za to, że pielęgnują polski język i tradycję. Niezapomniane momenty, w których poczucie przynależności do wspólnoty, a także więzi z polską historią, stają się niezwykle silne.

Podczas tych międzypokoleniowych wizyt stowarzyszenie miało

Dokończenie na s. 4



Maksyma tygodnia:

„Czytelnik może żyć życiem tysiąca ludzi, zanim umrze.
(...) Człowiek, który nie czyta, ma tylko jedno życie”.

George R.R. Martin

Bierzmowanie w kościołach Wilna i Wileńszczyzny

Archidiecezja wileńska opublikowała listę kościołów, w których będzie w tym roku udzielany sakrament bierzmowania.

Bierzmowanie jest sakramentem, który jest dopełnieniem chrztu i w którym zostajemy obdarzeni Duchem Świętym.

Archidiecezja wileńska przypomina, że sakrament bierzmowania jest udzielany katolikom w wieku od 15 lat, którzy są ochrzczeni i przyjęli Pierwszą Komunię Świętą.

Do sakramentu bierzmowania należy się przygotować uczęszczając na katechezy sakramentalne w parafii. Po ich ukończeniu proboszcz wydaje kartę bierzmowania. Bez tej karty nie można przyjąć sakramentu bierzmowania.

Przed bierzmowaniem należy się wyspowiadać.

Jeżeli przyjęcie bierzmowania planujemy w innej parafii niż w której uczęszczaliśmy na katechezy, należy zawczasu poinformować o tym proboszcza tej parafii.

Kościoły, w których będzie w tym roku udzielane bierzmowanie:

Kwiecień

- Kościół św. Mikołaja w Wilnie – 27 kwietnia o 10.00 (jęz. litewski)

Maj

- Kościół św. Rafała Archanioła w Wilnie – 1 maja o 11.00 (jęz. litewski i rosyjski), 13.00 (jęz. polski);
- Kościół św. Teresy w Wilnie – 2 maja o 17.00 (jęz. polski i rosyjski), 18.30 (jęz. litewski);
- Kościół św. Rafała Kalinowskiego w Niemieżu – 3 maja o 11.00 (jęz. polski i litewski);
- Kościół św. Kazimierza w Nowej Wilejce – 3 maja o 10.00 (jęz. polski), 12.00 (jęz. litewski);
- Kościół św. Michała Archanioła w Niemenczynie – 3 maja o 15.00 (jęz. litewski i polski);
- Kościół Najświętszej Maryi Panny, Matki Dobrej Rady w Rudominie – 4 maja o 10.00 (jęz. litewski), 12.00 (jęz. polski);
- Kościół św. Błażego Apostoła w Druskienikach – 4 maja o 12.30 (jęz. litewski);
- Kościół św. Kazimierza (jezuitów) w Wilnie – 7 maja o 17.30 (jęz. litewski);
- Kościół św. Piotra i Pawła w Wilnie – 9 maja o 16.00 (jęz. polski), 18.00 (jęz. litewski);
- Parafia św. Jana Pawła II w Wilnie – 11 maja o 10.30 (jęz. polski i litewski);
- Kościół Wszystkich Świętych w Wilnie – 13 maja o 18.30 (jęz. litewski);
- Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Wilnie – 15 maja o 18.00 (jęz. litewski);
- Kościół NMP Królowej Pokoju w Nowej Wilejce – 16 maja o 18.00 (jęz. litewski);
- Kościół Zbawiciela (joannitów) w Wilnie – 17 maja, 9.30 (jęz. litewski);
- Kościół Wniebowzięcia NMP w Mejszagole – 17 maja o 12.00 (jęz. polski i litewski);
- Kościół Nawiedzenia NMP w Olkienkach – 18 maja o 12.00 (jęz. litewski);
- Kościół św. Franciszka z Asyżu (bernardynów) w Wilnie – 21 maja o 18.00 (jęz. litewski);
- Kościół Matki Boskiej Szkaplerznej w Druskienikach – 23 maja o 18.00 (jęz. litewski);
- Bazylika Nawiedzenia NMP w Trokach – 24 maja o 10.00 (jęz. polski), 12.00 (jęz. litewski);
- Kościół św. Michała Archanioła w Rukojniach – 25 maja o 12.00 (jęz. polski);
- Kościół św. Józefa w Wilnie (Zameczek) – 30 maja o 18.00 (jęz. polski), 19.30 (jęz. litewski);
- Kościół Matki Bożej Różańcowej w Dziewieniszkach – 31 maja o 11.00 (jęz. polski i litewski);

Czerwiec

- Kościół Zwiastowania NMP w Landwarowie – 1 czerwca o 10.00 (jęz. polski), 12.00 (jęz. litewski);
- Kościół bł. Jerzego Matulewicza w Wilnie – 6 czerwca o 17.00 (jęz. polski), 18.30 (jęz. litewski);
- Kościół Odnalezienia Krzyża Świętego (Kalwaria Wileńska) – 7 czerwca o 13.00 (jęz. polski);
- Kościół Odnalezienia Krzyża Świętego (Kalwaria Wileńska) – 8 czerwca o 13.00 (jęz. litewski);
- Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP w Wilnie – 13 czerwca o 18.00 (jęz. litewski);
- Kościół Serca Jezusowego w Wilnie – 13 czerwca o 17.30 (jęz. polski), 19.00 (jęz. litewski);
- Kościół NMP Królowej Rodzin w Podbrodziu – 14 czerwca o 12.00 (jęz. litewski);
- Kościół Świętej Trójcy w Rudnikach – 14 czerwca o 18.00 (jęz. polski);
- Kościół św. Jana Bosko w Wilnie – 15 czerwca o 13.00 (jęz. polski), 15.00 (jęz. litewski);
- Bazylika archikatedralna św. Stanisława i św. Władysława w Wilnie – 21 czerwca o 17.30 (jęz. litewski);
- Rektorat św. Krzyża w Wilnie – 21 czerwca o 17.30 (jęz. litewski);
- Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Wilnie – 21 czerwca o 17.30 (jęz. litewski);
- Kościół św. Piotra Apostoła w Solecznikach – 21 czerwca, 10.00 (jęz. litewski), 12.00 (jęz. polski);
- Kościół Świętej Trójcy w Twerecy – 24 czerwca o 12.30 (jęz. litewski);
- Kościół św. Edwarda w Nowych Święcianach – 29 czerwca o 12.00 (jęz. litewski);
- Kościół Najświętszego Serca Jezusowego w Podbrzeziu i kościół św. Antoniego Padewskiego w Jęczmieniszkach – 29 czerwca o 10.45 (jęz. litewski), 12.15 (jęz. polski).



Fot. Marlena Paszkowska

WIEŚCI z Wileńszczyzny

Akcja krwiodawstwa w Rudominie

22 lutego w Szkole Sztuk Pięknych w Rudominie w godz. 9.00 - 14.00 odbędzie się akcja krwiodawstwa. Jej organizatorem jest Narodowe Centrum Krwi.

Spotkanie z mieszkańcami Landwarowa

12 lutego w siedzibie starostwa Landwarowa odbyło się spotkanie władz rejonu trockiego z mieszkańcami miasta. O pracy za rok 2024 opowiedział starosta Artūras Nausutis. Jak mówił na ul. Fabriko, na odcinkach drogi Grzegorzewo-Landwarów-Dobrowole i drogi Troki-Landwarów- Murowana Waka niezadługo zostaną zakończone prace remontowe. Zaasfaltowano drogi przy ul. Vilties w Landwarowie i ul. Karotiškų w Karociszkach. Zainstalowano klimatyzatory w ambulatorium w Landwarowie. W tymże ambulatorium działa gabinet szybkiej pomocy. Wykonano schody przy głównym wejściu do szkoły podstawowej w Landwarowie, odnowiono fasadę budynku tej szkoły. W bieżącym roku trwa realizacja projektu „Szkoły Tysiąclecia II”.

Podczas spotkania mieszkańcy zadawali pytania władzom rejonu trockiego. W spotkaniu uczestniczyła też gł. specjalistka służby przeciwpożarowej i ratownictwa w Trokach Viktorija Aleknavičienė, która udzieliła informacji, jak zapobiec niebezpieczeństwu wybuchu pożaru, o jego przyczynach.

Goście z Cannes w Trokach



12 lutego do samorządu rejonu trockiego zawiązała delegacja z francuskiego miasta Cannes, z którym współpracują Troki. Spotkała się z wicemarem Jonasem Kietavičiusiem, omówiła możliwości obopólnej współpracy w dziedzinie oświaty. Delegacja z Francji odwiedziła żłobek-przedszkole „Ežerėlis” i szkołę początkową w Trokach. Ta druga uczestniczy w zainicjowanym i przez francuskich partnerów projekcie „Erasmus+”. Już w maju br. do Trok przyjedzie grupa uczniów z 37 szkoły początkowej w Cannes i będzie uczestniczyła we wspólnej działalności z placówką oświatową w Trokach.

Zapusty w mieście Witolda

Wydział kultury i turystyki samorządu rejonu trockiego zaprasza organizacje, wspólnoty, szkoły, instytucje do wzięcia czynnego udziału w zapustach w Trokach, które odbędą się 1 marca na Placu Ratuszowym przy kapliczce św. Jana Nepomucena. Będzie pochód zapustowych postaci: Niedźwiedzia, Kozy, Diabła, Żebraka, Wiedźmy, Doktora i in. Właściciele najlepszych masek tych postaci otrzymają nagrody. Chętni do zaprezentowania własnych masek i wzięcia udziału w pochodzie powinni zarejestrować się pod nr tel. +370 61552436 lub emailem justina.bendinskyte@trakumc.lt.

Na Placu Ratuszowym zostanie urządzone „Wesołe miasteczko” ze stoisk pod namiotem. Każdemu stoiskowi należy dać nazwę, upiększyć go kwiatami lub zielenią. Zainteresowani urządzeniem takiego stoiska muszą zarejestrować się pod nr tel. (0528) 55730. Najbardziej gościnne stoisko otrzyma prezent. Więcej informacji o zapustach w Trokach można uzyskać w samorządzie pod nr tel. 062020876 i u prowadzącej imprezę Viktoriji Šamatovičienė pod nr tel. 063563588 lub emailem viktorija.samatovicienė@gmail.com.

Smutna statystyka

Wydział prawa, personelu i metrykacji cywilnej Administracji Samorządu Rejonu Szyrwinkiego w styczniu 2025 r. zarejestrował 6 urodzeń. Urodziło się 3 chłopczyków o imieniu Nojus, Skajus, Vytautas i 3 dziewczynki: Izabelė, Mėja, Sofija. 3 pary zawarły związek małżeński i 3 pary rozwiodły się. Zmarło 21 osób.

Wystawy i zajęcia edukacyjne w rejonie szyrwinkim

W dniach 22 lutego – 24 marca w ośrodku kultury w Drużach można będzie oglądać wystawę patchworkową wspólnoty w Jodziszkach „Vienkiemis”. Jej uroczyste otwarcie nastąpi 22 lutego o godz. 15.00.

21 lutego w ośrodku kultury w Szawlach o godz. 17.30 odbędzie się prezentacja stroju narodowego, którą poprowadzi edukatorka Laimutė Bikulienė.

W ośrodku kultury w Ancinach można oglądać wystawę masek zapustowych. Potrwa ona do 12 marca.

28 lutego w ośrodku kultury w Kiauklach o godz. 17.00 odbędą się zajęcia edukacyjne pt. „Opakujmy prezent”. Będzie je prowadziła edukatorka Janina Jankauskienė.

Jan Lewicki

USAID „czas zabić”

USAID – Amerykańska Agencja ds. Rozwoju Międzynarodowego decyzją prezydenta Donalda Trumpa zostanie zamknięta. Dlaczego organizacja, która finansuje nawet 40 proc. pomocy na całym świecie, zostanie zlikwidowana? Odpowiedź Trumpa jest krótka – bo przejęli ją lewicowi „radikalni szaleńcy”, którzy zamiast nieść pomoc potrzebującym i poszkodowanym sięgają wśród nich obłąkańcze ideologie.

Elon Musk, który z ramienia prezydenta czyści aparat państwa z korupcji, nepotyzmu, marnotrawstwa, rozdmuchanej biurokracji, nazwał USAID „gniazdem żmij radykalnych lewicowych marksistów nienawidzących Ameryki”. Potem w innym miejscu jeszcze dodał, że USAID właśnie dlatego „czas zabić”. Nie musi dalej istnieć, bo nie ma szans na jej naprawę, resocjalizację jej 10 tysięcy urzędników, ukąszonych przez utopijne ideologie. Agencja pod rządami demokratów w sposób radykalny sprzeniewierzyła się celom swego powołania niesienia pomocy w krajach dotkniętych różnymi klęskami i kataklizmami, szeregami tam wolności i amerykańskiej demokracji, patronowaniu prawom człowieka w pierwotnym tego słowa znaczeniu.

Niestety, już od czasów prezydentury Baracka Husseina Obamy, wychowanka Georga Sorosa, USAID za niemal bezgraniczne środki finansowe pochodzące z podatków Amerykanów (tylko w roku 2023 wydała 74 mld dolarów, a od początku swego istnienia bagatela ponad 1,3 bln dolarów) zaczęła przebudowywać świat na lewicową modłę. „Nowy wspaniały świat” bez narodów, państw, religii, a nawet bez płci. Na skrajnie lewackie projekty przepuszczano dziesiątki, setki milionów dolarów bez żadnej kontroli. Teraz przyszedł czas na kontrolę właśnie.

Elon Musk z właściwą sobie energią wziął się do roboty. Obiecał podatnikom przeświecić finanse agencji, jej rachunki, fakturki, umowy, dokumenty z gryfem poufności, by się dowiedzieli na co były wydawane ich dolary. „Organizacja kryminalna”, jak też nazywa agencję Musk, jednak nie chciała wpuścić ludzi miliarda do swej waszyngtońskiej siedziby niby to w obawie przed ujawnieniem danych osobowych. Chodzi oczywiście nie o dane osobowe, tylko o lęk przed transparentnością. Ujawnienie prawdy o jej działalności mogłoby „zjeść włosy na nogach nawet u najbardziej fanatycznych feministek”, drwi ze strachu urzędników USAID publicysta znad Wisły Dariusz Matuszczak. Szaleńcy, mimo swego szaleństwa czują jednak, że wydanie pieniędzy zamiast na pomoc dla uchodźców wojennych, na ratowanie ludzi dotkniętych klęską głodu, czy na uzdatnianie wody pitnej w krajach dotkniętych posuchą na – przykładowo – balety społeczności lgbtq, na walkę o prawa homoseksualistów w Ugandzie (5,5 mln), na unikanie języka binarnego dla dziennikarzy ze Sri Lanki (8 mln), na wysyłanie Ukra-

inów do Paryża na pokaz mody Paris Fashion Week (1 mln), czy na komiks o zmianie płci w Peru (32 tys.) – to trochę problem. Problem, by udowodnić ludzkim językiem (nie bełkotem genderystów), że wydatki były zgodne ze statutem agencji, odpowiadały polityce i interesom USA. Musk, oczywiście, miał uprawnienia do kontroli, dlatego ostatecznie wszedł do barykadujących się w siedzibie w Waszyngtonie, a dla odmawiających współpracy ekspresowo załatwił papiery na zwolnienie. Teraz jego ludzie z META przekopują się przez setki tysięcy dokumentów i rachunków agencji, których ujawnienia demokraci się boją, jak diabeł święconej wody. Wiedzą przecież doskonale, co jest jeszcze do odkrycia w agencji, którą już okrzyknęto „największą korupcyjną maszyną w dziejach ludzkości”.

„To może być największy skandal ze wszystkich, może największy w historii! Demokraci nie zamiotają tego pod dywan. Za dużo brudu”, ostrzegł Donald Trump w mediach społecznych, a jego politycznym adwersarzom pewnie zatrzęsły się tydki. Skandal grubo albo – by powiedzieć po anglosasku – „afera tłusta”. Przestraszeni jedyne co mogą przeciwstawić jej ujawnieniu – to wrzaski, złożeń, agresję i sztuczną troskę o biednych ludzi. „Troskę” jaką wykazywali swego czasu gwiazdy Hollywood odwiedzające miejsca konfliktów zbrojnych na świecie...za grube miliony z kasy USAID właśnie. Protestujący wrażliwcy pod oknami siedziby waszyngtońskiej agencji straszą świat i Amerykanów, że w skutek jej zamknięcia chorzy będą umierać w męczarniach, planeta będzie jeszcze bardziej płonąć niż dotychczas płonęła, a choroby i mowa nienawiści będą się szerzyć jak nigdy dotąd. A jeżeli – dajmy na to – Amerykanie wycofają się z kursu lesbijskiego tańca w Boliwii, to ich miejsce w tri miga zajmą Ruskie albo Chińczycy i osoby boliwijskie zaczadzą swą homofobią albo jeszcze kitą zarażą, bo nie promują środków ochronnych przecież, jak to robi USAID.

Pomoc ratująca życie ludzkie nie została wstrzymana, jest świadczona nadal przez Amerykanów na świecie, dlatego jasne jest, że lewica tego drażliwego argumentu używa nie z wrażliwości, tylko by ukryć własne niegodziwości. Najbardziej z politycznego punktu widzenia może ją skomromitować to, że walcząc pełnymi ustami z dezinformacją i fake newsami, sama grubymi milionami wspierała z kasy USAID propagandę właśnie, kłamliwe narracje z mchu i paproci oraz jak najbardziej dezinformację. Ze wstępnych zaledwie badań wynika, że pieniądze na media lewicowego ściegu płynęły szerokim strumieniem. W Polsce, dla przykładu, wpływały do takich redakcji jak lewacka „Krytyka Polityczna”, upadły pod każdym względem „Tygodnik Powszechny”, „Kulturę Liberalną” o odwróconych wartościach czy na szerzenie dezinformacji o „strefach wolnych od lgbt”, jaką za pieniądze amerykańskiej agencji starannie czy-

niła organizacja Kampania przeciwko homofobii. W Brukseli miliony kasowała impertynencka „Politico”, która, proszę się nie śmiać, za pieniądze Amerykanów obsadzała ich prezydenta jak tylko mogła, zanim nie zamknął on kramu propagandowego demokratów. Gdy o tym się dowiedzą okradani na propagandę Amerykanie, to pewnie masowo polubią wpis na platformie „X”, w którym Elon Musk mówi, że „pod rządami prezydenta Trumpa marnotrawstwo, oszustwa i nadużycia kończą się. TERAZ”. Ten ostatni wyraz autor napisał dużymi literami, chcąc pewnie podkreślić zdecydowanie prezydenta w walce z patologiami, jakie założy Amerykę przy rządach „nowoczesnych” obskurantów.

Oczywiście, gdy zło zostało wymienione po imieniu, cały „nowoczesny”, „progresywny” świat wyszczerzył zęby. Żaba, którą nowocześni wrzucili do gara podgrzewanego na cichym ogniu, by ją ugotować pozostawiając w nieświadomości, została uświadomiona. Jeden odważny, trochę nieokietznany i czupurny człowiek to uczynił. Jego nieokietzanie i nieprzewidywalność w walce z globalnym złem, jakimi są neomarksistowskie ideologie, może okazać się zresztą zaletą. Globalni bandyci nie będą wiedzieć, co pocnie, jak się zachowa, czy wyrzuci stolik z kartami, czy nie, czy cła nałoży, czy może po ramieniu poklepie. Fakt, że już dziś daje przykład i odwagę dla innych, jest budujący. Trendy polityczne, społeczne i kulturowe na całym świecie zaczynają się zmieniać szybciej niż ktokolwiek mógłby się spodziewać. Od Argentyny, gdzie ludzie wybrali niestandardowego w naprawianiu państwa Javiera Milei’a, poprzez Europę, gdzie wielu polityków i rządów zaczyna równać się na Trumpa, i na Afryce kończąc, którą neobolszewickie „wartości” lewicy najbardziej dotknęły. Nie sądzę, by amerykańska kasta sędziowska mogła to powstrzymać. Werdykt sędziego Amira Alego z Sądu Okręgowego Dystryktu Kolumbii, nakazujący wznowić płatności z USAID, nie powstrzyma nurtu walki z patologiami. Jak kij nie powstrzyma Wisły. Zło finansowane miliardami zostało obnażone.

Gdy wiceprezydent USA J. D. Vance przestrzegał w Monachium na Konferencji Bezpieczeństwa elity europejskie, że Europa najbardziej jest zagrożona w skutek porzucenia wartości na jakich powstała, odejścia od demokracji jej elit rządzących, inteligentny inaczej dziennikarz Nikolas Busse (a mówiąc wprost – idiota) z „Frankfurter Allgemeine Zeitung” napisał, że Vance przenosi „wojnę kulturową”, jaką konserwatyści prowadzą w Ameryce do Europy. Całkowite odwrócenie pojęć wśród elit – to skutki właśnie wydanych miliardów przez agencję w rodzaju USAID.

Ale teraz już wiemy, „kto chleb pokrywał pleśnią i zatrąwał studnie”, jak pisał Herbert.

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Skvernelis nie wykluczył wysłania wojsk na Ukrainę

Przewodniczący Seimu RL Saulius Skvernelis stwierdził w tym tygodniu, że jest za wysłaniem przez Litwę wojsk na Ukrainę w ramach ewentualnej misji pokojowej państw europejskich. „Jest zdecydowanie za wysłaniem, aby o tym mówić, nie ma jeszcze o czym mówić. Prawdopodobnie nie wiemy jeszcze, jaki będzie format rozmów [pokojoych] ani jaki pokój chcą osiągnąć, ponieważ słyszymy bardzo różne oświadczenia, od nastroju kapitulacji po poszukiwanie właściwej formuły pokoju. Myślę, że jest zdecydowanie za wysłaniem, aby to stwierdzić” – ocenił Skvernelis. Dodał jednak, że jeśli Ukraina poprosi Europę o wysłanie wojsk w celu zapewnienia pokoju, Litwa rozważy taką prośbę.



Sygnal dla międzynarodowych inwestorów



Litwa uplasowała się na 2. miejscu w rankingu 56 krajów za lata 2024-2025, a informację upublicznił Global Entrepreneurship Monitor (GEM), czyli największy międzynarodowy projekt badawczy w obszarze przedsiębiorczości. Jego głównym celem jest

porównanie szerokiego spektrum przejawów przedsiębiorczości, a także mierzenie różnic w aktywności przedsiębiorczej pomiędzy krajami, identyfikowanie czynników determinujących poziom aktywności przedsiębiorczej itp. Wynik Litwy wskazuje na rosnące znaczenie litewskiego środowiska biznesowego i stanowi wyraźny sygnał dla międzynarodowych inwestorów, że kraj ten jest otwarty, nowoczesny i sprzyja rozwojowi przedsiębiorczości. W najnowszym raporcie GEM 1. miejsce zajęły Zjednoczone Emiraty Arabskie, a zaraz za nimi uplasowała się Litwa. Na 3. miejscu znalazły się Tajwan oraz Arabia Saudyjska.

Landsbergis w składzie Rady Doradczej Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa

Gabrielius Landsbergis, były minister spraw zagranicznych Litwy, został członkiem Rady Doradczej Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa. Były lider Związku Ojczyzny-Litewskich Chrześcijańskich Demokratów po ustąpieniu ze stanowisk rozpoczął podcast na temat geopolityki i regularnie pisał komentarze na swoim profilu. Rada Doradcza pomaga utrzymać i poprawić jakość corocznej Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa i innych wydarzeń. Doradza przewodniczącemu Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa w zakresie strategicznych decyzji, kierunków tematycznych i rozwoju partnerstwa. W składzie Rady są tak znane osobistości jak: były szef polityki zagranicznej Unii Europejskiej (UE) Josep Borrell, były prezydent Estonii Kersti Kaljulaid, była przewodnicząca Izby Reprezentantów USA Nancy Pelosi i inni.



Powstanie drugie połączenie elektroenergetyczne Polska-Litwa



Polskie Sieci Elektroenergetyczne (PSE) wybudują w 2030 roku kablową linię energetyczną o mocy 220 kV, która połączy Polskę i Litwę. Obecnie na terenie północno-wschodniej Polski pracuje napowietrzna linia

o napięciu 400 kV Ełk-Alytus. Nowe międzysystemowe połączenie elektroenergetyczne Harmony Link powstanie w 2030 roku i będzie ważnym elementem europejskiego systemu elektroenergetycznego – poinformowały PSE. Do tego czasu powstaną również dwie stacje elektroenergetyczne – Norki w gminie Kalinowo oraz Wigry w gminie Suwałki. Linia kablowa będzie przebiegała przez teren sześciu gmin: Ełk, Kalinowo, Raczek, Suwałki, miasto Suwałki i Szypliszki. Prace budowlane rozpoczną się w 2027 roku. Ze względów bezpieczeństwa drugie połączenie z Litwą zostanie poprowadzone pod ziemią – izolowanymi przewodami o napięciu 220 kV zakopanymi w gruncie.

Wierni przysiędze do końca

Dokończenie ze s. 1
oddziałami Wehrmachtu i SS, przeprowadzono uroczysty apel, przypomniano znaczenie dzisiejszej daty, zmówiono krótki pacierz. W pięknej akcji uczestniczyli przedstawiciele kół ZPL i AWPL- ZChR w Zujunach i Płoceniszkach.

– Polacy na Litwie doskonale wiedzą o roli, jaką Armia Krajowa odgrywała w walce z okupantami,

o roli AK w obronie Polaków tu na Litwie przed różnymi wrogami, o roli jaką odegrała w operacji Ostra Brama – powiedział Dariusz Wiśniewski, konsul generalny RP w Wilnie zwracając się do zebranych przy kwaterze żołnierzy AK w Kolonii Wileńskiej. Przytoczył słowa przysięgi składanej przez żołnierzy AK, podkreślając, że „ci, którzy spoczywają tutaj, na tym cmentarzu, pozostali

wierni tej przysiędze do końca”.

W uroczystości, którą zorganizowała polska placówka dyplomatyczna, uczestniczył też płk Sławomir Pawlikowski, attaché Obrony, Wojskowy, Morski i Lotniczy, polscy weterani mieszkający na Litwie, przedstawiciele Wileńskiego Klubu Rekonstrukcji Historycznej Garnizon Nowa Wilejka.

Na cmentarzu w Kolonii Wi-



leńskiej spoczywa co najmniej 58 żołnierzy Wileńskiego i Nowogródzkiego Okręgu AK, poległych w lipcu 1944 r. czasie walk o Wilno w operacji Ostra Brama, a także zmarłych z ran w szpitalu polowym w Kolonii Wileńskiej.

W Wilnie i na Wileńszczyźnie są dziesiątki miejsc, kwater i pojedynczych grobów, w których spoczywają żołnierze Armii Krajowej.

AK była największą konspiracyjną armią w podbitej przez Niemcy i Rosję Europie, armią, która jako

zbrojne ramię Polskiego Państwa Podziemnego prowadziła bohaterską walkę o odzyskanie przez Rzeczpospolitą Polską suwerenności i niepodległości, a której żołnierze po II wojnie światowej byli prześladowani przez władze komunistyczne.

Inicjatorem ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej był Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Inf. wł., PAP

Europoseł Tomaszewski w PE: przyszłe wsparcie dla regionów graniczących z Białorusią, Rosją i Ukrainą musi uwzględniać zwiększenie środków finansowych dla przygranicznych samorządów oraz ulgi dla przedsiębiorców

Dokończenie ze s. 1
sko 100 mln euro z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego jest dobrym punktem wyjściowym do szerszej i jeszcze większej pomocy Unii dla tych regionów. Zdaniem europośła Tomaszewskiego przyszłe ukierunkowane wsparcie dla terenów przygranicznych musi uwzględniać zwiększenie środków finansowych dla przygranicznych samorządów, ulgi podatkowe dla przedsiębiorców, zwiększenie fi-

nansowania projektów UE oraz łatwiejsze wymogi dotyczące aplikowania i prostsze zasady przyznawania środków finansowych.

– Wsparcie jest konieczne, ponieważ z regionów przygranicznych uciekają przedsiębiorcy, którzy prowadzili tam swoją działalność gospodarczą. Ze względu na niepewną sytuację brakuje inwestycji zagranicznych. Z tych samych powodów turystyka odnotowuje znaczący spadek. Postępuje zu-

bożenie ludności w rejonach przygranicznych jako negatywny efekt zmniejszenia miejsc pracy oraz braku wzrostu wynagrodzenia za pracę. Towarzyszy temu spadek cen nieruchomości szczególnie w okolicy obiektów wojskowych i poligonów, co powoduje ubożenie ludności i zmniejszenie wartości ich majątków. Dlatego też przyszłe wsparcie dla regionów graniczących z Białorusią, Rosją i Ukrainą musi uwzględnić wyżej

wymienione problemy i jest niezbędne do przetrwania gospodarki tych terenów, więc jest nie tylko konieczne lecz też pilne. Jest to szczególnie ważne na granicy z Białorusią – w rejonach jezioro-skim, ignalińskim, święciańskim, wileńskim, orańskim i solecznickim – podsumował swoje wystąpienie Waldemar Tomaszewski.

Warto zaznaczyć, że przyjęcie propozycji zaprezentowanych przez lidera Polaków z Wileńszczy-

zny sprawiłoby, że Litwa stałaby się jednym z głównych beneficjentów wsparcia z programu Interreg po 2027 roku, a samorządy rejonów nadgranicznych otrzymałyby większe wsparcie finansowe. Ostateczne decyzje w tej sprawie zapadną jeszcze w tym roku, a głosowanie nad nimi odbędzie się po przedstawieniu Parlamentowi sprawozdania Komisji Budżetowej, poprzedzonego opinią Komisji Rozwoju Regionalnego.

Symbol troski o Kresowian

Dokończenie ze s. 1
okazję odwiedzić starostę gminy Niemenczyn, mieszkańców gminy Sużany w ich domach, podyskutować i przekazać przybory szkolne Gimnazjum im. Tadeusza Konwickiego w Bujwidzach, Szkole Podstawowej w Jęczyńskich, szkółce języka polskiego w Wędrzynie na Laudzie, a także wesprzeć filię Uniwersytetu III Wieku w Kownie.

Członkowie stowarzyszenia wrócili do Polski pełni wdzięczności za spotkania z osobami, z którymi łączy ich wieloletnia przyjaźń i więzi, które udało się zbudować podczas poprzednich wyjazdów – to chwile pełne serdeczności i szacunku,

które motywują organizatorów do dalszej działalności.

Stowarzyszenie Traugutt.org z Pruszcza Gdańskiego jest Organizacją Pożytku Publicznego, która prowadzi działalność edukacyjną, kulturalną i charytatywną, krzewi wartości patriotyczne oraz upowszechnia wiedzę historyczną. Jednym z głównych celów funkcjonowania jest wspieranie Polaków mieszkających na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej poprzez uczestnictwo i organizację akcji charytatywnych oraz przez kontakty mające na celu podtrzymywanie więzów między Rodakami.





Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim.

Dotarliśmy do wniosku 18 parlamentarzystów o przeprowadzenie kontroli Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, który z datą 5 lutego został przesłany do Najwyższej Izby Kontroli. Posłowie chcą zbadać „legalności, gospodarności i celowości oraz rzetelności wydawania publicznych środków przeznaczonych na działalność statutową oraz sposobu i trybu udzielania wsparcia organizacjom oraz mediom polonijnym”. Wśród sygnatariuszy wniosku do NIK odnajdujemy m.in. kandydata w zbliżających się wyborach prezydenckich, posła Sławomira Mentzena oraz przewodniczącego Parlamentarnego Zespołu ds. Kresów Rzeczypospolitej Polskiej, posła prof. Andrzeja Zapałowskiego. Parlamentarzystów niepokoją wyraźnie przepływy środków, np. do mediów litewskiego magnata prasowego polskiego pochodzenia Czesława Okińczycza.

wolski

Dobrze, że wreszcie ktoś próbuje rzetelnie wyjaśnić co się tam dzieje w tej fundacji, gdzie i na jakich warunkach trafiają wielkie publiczne pieniądze. Kiedyś jeden z posłów nawet ją nazwał: fundacja ściągania (!) Polaków na Wschodzie, bo faworyzuje takich „okińczyców” a równocześnie innych odsyła z niczym (albo nawet oskarża, ściągają intrygi).

z Wilna

Liczę na dogłębne i szybkie wyjaśnienie tej bulwersującej sprawy.

Wachter

Miał rację marszałek Piłsudski, gdy ostrzegał, żeby podczas kryzysów strzec się agentur. Mocno osadzona na patriotyzmie i wartościach chrześcijańskich polskość na Wileńszczyźnie ma też odwiecznych wrogów, którzy praktycznie od zawsze próbują ją zwalczać i osłabiać. Ich mentorem jest od dawna Cz. Okińczyc, który wciąż publicznie dopuszcza się bezczelnych kłamstw, manipulacji i ataków na główne polskie organizacje i działaczy. Za nim podąża stadko „użytecznych i dyżurnych” na usługach litewskiej propagandy, których zadaniem jest rozbijanie i osłabianie polskości na Litwie, rozmycie jej w litewskim żywiole.

Patriota

Wieczna hańba dla KGB-isty prześladowcy polskich patriotów i taki otrzymuje miliony na swoje prywatne

media. Koniec świata!!! Dobrze, że przynajmniej polscy parlamentarzyści zareagowali...

Jerzy

-- Cytat: „cała banda obłudników w MSZ, Senacie i Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie doskonale wie o tym i przez lata akceptowała to, bo nie chciało im się wprowadzić systemowego rozwiązania likwidującego problem finansowania mediów za granicą. Albo – druga możliwość – są debilami”- koniec cytatu.

Ta wiadomość pochodzi z maili sfera kancelarii premiera M. Dworczyka do premiera M. Morawieckiego, które wyciekły do opinii publicznej po ataku hackerskim na skrzynki mailowe wysokich urzędników w Polsce. W dalszej części maila ówczesny szef Kancelarii Premiera nazywa między innymi kierownictwo Fundacji „obłudnikami” oraz „debilami”. Sprawa po mailu ministra Dworczyka wydaje się oczywista, system finansowania Polonii jest chory i nieprzejrzysty. Najwyższy czas by stosowne organy kontrolne prześwieciły działania fundacji „PPnW” i ewentualnie skierowały do stosownych organów wnioski dotyczące nieprawidłowych działań jej kierownictwa.

Tadeusz

Już od dawna mecenas-sygnatariusz i jego prywatne media ZW sprawie polskiej na Litwie przynoszą więcej szkody niż pożytku. Można wręcz powiedzieć, że to jest samo szkodnictwo, a do tego ten cwaniak

Grupa 18 posłów wniosła do NIK o kontrolę Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie. Chodzi o miliony złotych dla prywatnych mediów Czesława Okińczycza!



ucieka się do zagarniania olbrzymiej „kroplówki finansowej” z Polski. Doi krowę bez wstydu i bez opamiętania do swojej kieszeni. Wstyd mi za takich jak on „rodaków”. Na szczęście zdecydowana większość Wilniuków to ludzie honorowi, prawi i uczciwi.

ziuk

Jestem oburzony tym co wyrabia Okińczyc i jemu podobni!!! Stanowczo protestuję przeciw finansowaniu takich gadzinówek jak radio zw z pieniędzy polskich podatników!!! Niech im płacą srebrnikami litewscy nacjonaliści za szerzenie antypolskiej propagandy, oszczerstwa Okińczycza pod adresem naszych organizacji i liderów, sianie zamętu i wszelkie fałszywe działania.

Kresowiak

Zgadzam się z Patriotą! Brawo polscy parlamentarzyści! A właścicielom prywatnych mediów, co plują i prześladowają prawdziwych patriotów za milionowe dotacje z kieszeni polskich podatników - wieczna HAŃBA!

Józef

Niestety, miałem tę nieprzyjemność zapoznać się z twórczością i osobą tego wyglądającego na agenta wpływu Okińczycza oraz jego mediów, którzy realizują litewski scenariusz niszczenia polskości i polskich organizacji. Opluwanie i atakowanie polskiej partii to ich główne etatowe zadanie. Nieprzychylnie odnoszą się właściwie do wszystkich Polaków, bo atakują każdego kto głosuje na polską partię, czyli po prostu atakują większość mieszkańców Wileńszczyzny.

Wszystko dopasowują i manipulują faktami, aby ich kłamliwe tezy się

zgadzały podczas ataku.

Teresa

Popieram inicjatywę polskich posłów. Trzeba koniecznie przeświecić działania tej fundacji, szczególnie do kogo trafiają milionowe dotacje, a czyje wnioski są pomijane.

Marek

Dobra inicjatywa polskich posłów. Już od dawna jest wiele znaków zapytania w sprawie fundacji i sposobu dzielenia dotacji. Szczególnie zastanawiają wielkie kwoty trafiające do mediów KGBisty. Jesienią w Warszawie Okińczyc wylewnie dziękował wiceprezesowi fundacji Dzieciotowskiemu - co ciekawe, polskie media poinformowały niedawno, że ten był tajnym współpracownikiem peerelowskich służb bezpieczeństwa. Czyżby jakiś niejawni sojusz tajniaków, którzy usiłują ukrywać swoją haniebną przeszłość?

r.w.

Wreszcie jest szansa na porządku w rządowej fundacji, która choć dzieli środki publiczne, to działa w sposób mało przejrzysty, a w jej kierownictwie znajdują się mało wiarygodne osoby.

Aleks

Praca takiej fundacji powinna być przejrzysta, zasady dzielenia środków jasne i upublicznione (ile dostał Okińczyc i radio ZW? ile dostał Kurier Wileński? - kwoty nie są znane). A osoby zarządzające fundacją muszą mieć nie tylko doświadczenie w zarządzaniu, ale też cieszyć się poważaniem i czystą przeszłością (jaka jest przeszłość wiceprezesa Dzieciotowskiego - według doniesień mediów, tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa PRL?). Tylko tyle - i aż tyle.

Wilniuk

Dziękujemy posłom Sejmu polskiego, że podtrzymują polskość i dążą do wyjaśnienia mechanizmów działania fundacji, które przecież mocno wpływają także na nasze Kresy.

Zbigniew

Brawo posłowie. Potrzebne są szybkie i skuteczne działania. Liczę, że NIK szczegółowo i rzetelnie zbada działania Fundacji PPnW.

Krystyna

Brawo! Nareszcie może już będzie porządek z tą bandą. Oczerniają ludzi, którzy walczą o polskość i to bardzo boli. Już najwyższa pora Okińczycowi zrezygnować ze stanowiska. I pójść po rozum do głowy!!!

wolski

Posel Andrzej Zapałowski, jeden z inicjatorów wniosku do NIK, tak odniósł się do sprawy:

„Po przeglądnięciu dokładnych danych finansowych Fundacji jestem w szoku. Wszystkie dane wystawiam paru organizacjom polskim na Kresach, aby miały wiedzę jak rozdzielane były pieniądze.”

PL-LT

Najwyższa pora przeświecić samą fundację, jej prezesa i zarząd. Jak wydają pieniądze, jakie projekty finansują, ile sami pobierają za swoją „ciężką” pracę. Dziela pieniądze publiczne, więc musi być pełna jawność i przejrzystość. Pamiętamy przy tym, że to szefowie fundacji Falkowski i Dzieciotowski rozpętlili przed kilku laty burzę atakując ZPL (i odcinając od środków z Macierzy), a w tym samym czasie z pogwałceniem prawa przydzielając olbrzymie dotacje na prywatne biznesy sygnatara-KGB-isty.

Stefan

Trzyma się pazurami Okińczyc swojego szefowania w radiu, choć już dawno jest w wieku emerytalnym. Widać pilnuje, żeby kasa z dotacji (z Polski, od polskiego podatnika) wartkim strumieniem płynęła do jego kieszeni. Czy pójdzie wreszcie po rozum do głowy i ustąpi, będąc totalnie skompromitowanym?

marcin

Nie jest tajemnicą, że gruba kasa szła do okińczycza, sam się między wierszami do tego przyznał wylewnie dziękując Dzieciotowskiemu za szmal dla ratowania jego prywatnego biznesu, czyli radia ...

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

**Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.**

**Wśród autorów najciekawszych tekstów
rozlosujemy atrakcyjne nagrody!
Świat czeka na twoją historię!**

www.L24.lt info@L24.lt



Flaga Wileńszczyzny

HYMN WILEŃSZCZYZNY

Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,
Zapatrzone w modrą gładź,
Świętojańskie płyną wieńce
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,
Wileńszczyzny drogi kraj.
Na nic Ciebie nie zamienię,
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,
Woła wiernych dzwonów spiż.
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,
Pośród jarów, pośród gór,
Co broniły tu polskości,
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy! Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!



Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tatarzy. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 20-26 lutego 2025 r.

20 lutego 1877 r. urodził się Antoni Wiwulski, architekt, rzeźbiarz, autor Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie i Trzech Krzyży w Wilnie, Kaplicy Objawienia NMP W Szydłowie. Zmarł 10 stycznia 1919 r. Pochowany jest na Cmentarzu na Rossie.

20 lutego 1922 r. Sejm Orzekający w Wilnie większością głosów uchwalił przyłączenie Litwy Środkowej do Polski.

20 lutego 1932 r. w Taboryskach urodziła się Anna Krepsztul, utalentowana artystka-malarka ludowa.

21 lutego 1993 r. w Wilnie założono Związek Polskich Artystów Malarzy na Litwie „Elipsa”.

22 lutego 1944 r. urodził się Władysław Ławrynowicz, artysta-malarz, prezes „Elipsy”. Zmarł 15 grudnia 2016 r.

22 lutego 1760 r. król Polski August III zezwolił na wydawanie w Wilnie tygodnika „Kurier Litewski”.

22 lutego 1840 r. zmarł Adam Bielkiewicz, chirurg, profesor anatomii na Uniwersytecie Wileńskim, twórca muzeum anatomicznego, prekursor ornitologii. Pochowany został na Cmentarzu Bernardyńskim.

23 lutego 1903 r. w Wilnie urodził się Antoni Uniechowski, malarz, grafik, scenograf, rysownik, ilustrator.

23 lutego 1927 r. w Celi Konrada w Wilnie odbyła się pierwsza „Środa Literacka”.

24 lutego 1595 r. urodził się Maciej Kazimierz Sarbiewski, poeta polsko-łaciński, rektor Akademii Wileńskiej.

25 lutego 1907 r. w Wilnie urodził się Antoni Gołubiew, pisarz i publicysta katolicki.

25 lutego 2016 r. w Grzegorzewie odbyła się uroczystość inauguracji w polsko-rosyjskiej szkole średniej.

26 lutego 2009 r. w Wilnie zostało założone Stowarzyszenie Literatów Polskich na Litwie. Jego prezesem został Aleksander Sokołowski.

Anna Krepsztul – malarka Pani Ostrobramskiej

Anna Krepsztul urodziła się 20 lutego 1932 r. we wsi Taboryski jako córka Stanisława i Józefy z domu Ormowskich. Już w wieku 10 lat zachorowała na osteoporozę i gruźlicę kości powodujące ich łamliwość. W ciągu 70 lat artystka doznała 72 złamań kości, dodatkowo borykając się z cukrzycą i chorobą serca.

Pierwszych lekcji malarstwa udzielał córce Stanisław Krepsztul – rzeźbiarz amator. Z przyczyn zdrowotnych Annie Krepsztul udało się zdać jedynie tak zwaną małą maturę, nigdy nie pobierała nauk w szkole plastycznej. Od 4 do 6 miesięcy rocznie artystka spędzała w szpitalach z powodu kolejnych złamań kości. Po śmierci rodziców artystką zaopiekowała się siostra, Danuta Mołoczko, pomagając w codziennych pracach domowych. Przez ostatnie 20 lat życia artystka poruszała się wyłącznie na wózku inwalidzkim.

Po raz pierwszy wystawa prac artystki miała miejsce w 1949 r., w Wilnie, a kolejna wystawa odbyła się dopiero w 1985 r., w Stowarzyszeniu Twórców Ludowych w Wilnie.

W 2002 r. została odznaczona Medalem Polonia Mater Nostra Est. 22 czerwca 2005 r. Anna Krepsztul i prof. Andrzej Stelmachowski



zostali – jako pierwsi w historii – wyróżnieni tytułem Honorowego Obywatela Rejonu Solecznickiego. Artystka sama nie była obecna na uroczystościach z powodu kolejnego pobytu w szpitalu.

Artystka była autorką około 3500 prac, w tym obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej z 1987 r., przekazanego w darze papieżowi Janowi Pawłowi II, za który otrzymała od niego list z podziękowaniem i błogosławieństwem. W 1993 r. w Kościele Ducha Świętego w Wilnie ks. Dariusz Stańczyk przekazał papieżowi kolejny dar od artystki, haftowany jedwabnymi nićmi obraz Matki Boskiej Bolesnej. Anna Krepsztul

planowała sama przekazać obraz, jednak stanęło jej na przeszkodzie kolejne złamanie kości, tym razem kręgosłupa.

Zmarła 12 października 2007 r. w rodzinnych Taboryskach na Wileńszczyźnie, gdzie została pochowana 14 października na miejscowym cmentarzu. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył bp Juozas Tunaitis. Obrazy artystki znajdują się w zbiorach prywatnych oraz galeriach, między innymi w Polsce, Litwie, USA, Anglii, Niemczech, Francji, Australii i Kanadzie, a także zdobią kościoły w Rostowie nad Donem, Witebsku na Białorusi oraz kanadyjskim Wilnie.

Bał studniówkowy w Gimnazjum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Wilnie

W atmosferze wspólnoty

Uczniowie klas maturalnych Gimnazjum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Wilnie świętowali swój bal studniówkowy.

Uroczystość rozpoczęła się tradycyjnym polonezem, maturzyści zatańczyli wraz z nauczycielami. Ten elegancki taniec stał się symbolem ich

wejścia w dorosłość oraz podziękowaniem dla pedagogów za lata wsparcia i nauki. Występ wzbudził zachwyt gości zgromadzonych w sali Domu Kultury



w Nowej Wilejce, którzy nie szczędzili braw i słów uznania.

Oficjalną część wydarzenia otworzyła dyrektorka gimnazjum, Helena Juchniewicz, która wraz z zaproszonymi gośćmi skierowała serdeczne słowa do maturzystów, ich rodzin i nauczycieli. Podkreśliła znaczenie tego wyjątkowego momentu w życiu młodych ludzi oraz życzyła im sukcesów na egzaminach i w dalszej edukacji.

Po części oficjalnej uczniowie klas trzecich zaprezentowali program artystyczny, pełen kreatywności i talentu, który dostarczył widzom wielu wzruszeń i radości. Występy wokalne, taneczne oraz humorystyczne skecze spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności.

Wzruszającym momentem były przemówienia rodziców, którzy z dumą wspominali lata nauki swoich dzieci – od pierwszych dni w szkole, przez wspólne zmagania z nauką, aż

po dzisiejsze sukcesy. Nie zabrakło również słów wdzięczności dla nauczycieli za ich zaangażowanie i troskę w procesie kształcenia młodego pokolenia. Rodzice podkreślali, jak szybko minął czas i jak bardzo są dumni z osiągnięć swoich dzieci.

Na zakończenie maturzyści podziękowali dyrekcji, nauczycielom i rodzicom za wsparcie i trud włożony w ich edukację. Wyrazili wdzięczność za motywację, cierpliwość i poświęcenie, które pomogły im dojść do tego ważnego momentu.

Po oficjalnej części bal nabrał radosnego charakteru, a uczniowie bawili się do białego rana, celebrując swoją studniówkę w atmosferze radości, wspólnoty i niezapomnianych chwil.

Życzymy wszystkim maturzystom determinacji, wytrwałości i jak najlepszych wyników na egzaminie dojrzałości!

Czesława Kovaliauskienė,
wychowawczyni klasy IVB

Tydzień Bezpiecznego Internetu w bibliotece w Kowalczukach

Wartościowe, interesujące i pożyteczne obchody

W lutym wiele krajów na całym świecie obchodzi Tydzień Bezpiecznego Internetu. Ta międzynarodowa inicjatywa odbywa się już po raz 22. i angażuje ponad 150 państw. Głównym celem akcji jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na aktualne wyzwania cyfrowe oraz promowanie bezpieczniejszego korzystania z Internetu, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży.

Kampania ma na celu rozwijanie świadomości, odpowiedzialności i krytycznego myślenia, aby zapewnić bezpieczniejsze i bardziej przyjazne środowisko online dla wszystkich. Filia Centralnej Biblioteki Samorządu Rejonu Wileńskiego w Kowalczukach również dołączyła się do tej inicjatywy, aktywnie organizując różnorodne działania edukacyjne promujące bezpieczne korzystanie z Internetu. Przez cały tydzień, od 7 do 15 lutego, na profilu biblioteki w mediach społecznościowych („Facebook”) publikowane były lekcje edukacyjne dotyczące takich tematów jak zagrożenia w sieci, ochrona danych osobowych, znaczenie haseł oraz inne kluczowe aspekty cyfrowej świadomości. Dodatkowo

uczestnicy mogli brać udział w interaktywnych grach edukacyjnych, które pomagały lepiej zrozumieć zasady bezpiecznego zachowania w Internecie.



Z okazji tego tygodnia w bibliotece zorganizowano różnorodne wydarzenia angażujące odwiedzających w interaktywne aktywności. Odbywały się lekcje i dyskusje dla dzieci, podczas których nie tylko zdobywały one teoretyczną wiedzę na temat bezpieczeństwa w sieci, ale również analizowały rzeczywiste sytuacje, które mogą napotkać

podczas surfowania w Internecie. Z myślą o Dniu Bezpiecznego Internetu przygotowano konkurs krzyżówkowy „Twórzmy lepszy Internet razem”, w którym uczestnicy mogli

sprawdzić swoją wiedzę i zdobyć symboliczne nagrody. Ponadto odbył się wirtualny quiz „Twórzmy bezpieczniejszy Internet razem”, pozwalający uczestnikom przetestować swoją znajomość zasad cyberbezpieczeństwa i odpowiedzialnej komunikacji w sieci.

Przez cały tydzień odwiedzający bibliotekę mieli możliwość wypełnie-

nia specjalnego testu „Czy jesteś bezpieczny w Internecie?”, który pomagał ocenić poziom ich świadomości w zakresie bezpiecznego zachowania w świecie wirtualnym. Dodatkowo odbywały się zdalne szkolenia z zakresu kompetencji cyfrowych „Bądźmy bezpieczni w Internecie!”, podczas których uczestnicy uczyli się, jak chronić swoje dane osobowe, rozpoznawać zagrożenia online oraz krytycznie oceniać informacje znalezione w Internecie.

13 lutego w bibliotece odbyła się transmisja na żywo pt. „Świat e-usług: nie zapominajmy o bezpieczeństwie”, której celem było zwiększenie świadomości dotyczącej bezpiecznego korzystania z e-usług publicznych. Po transmisji miała miejsce dyskusja, podczas której uczestnicy wymieniali się przemyśleniami na temat wpływu mediów społecznościowych, uzależnienia od ekranów oraz cyberprzemocy. Podjęto istotne pytania dotyczące tego, czy ludzie mogliby spędzić kilka dni bez mediów społecznościowych oraz czy przestrzeń internetowa nie przekracza granic, wpływając na codzienne życie.

Uczestnicy dzielili się osobistymi doświadczeniami i wspólnie poszukiwali sposobów na zachowanie zdrowej równowagi między życiem wirtualnym a rzeczywistym.

Wydarzenia, takie jak quizy i konkursy krzyżówkowe, cieszyły się dużym zainteresowaniem, a ich zwycięzcy otrzymali pamiątkowe nagrody. Takie inicjatywy nie tylko wzbogaciły wiedzę uczestników, ale także pozwoliły im spędzić czas w ciekawy i pożyteczny sposób.

Ogólnie rzecz biorąc, obchody Tygodnia Bezpiecznego Internetu w Filii Centralnej Biblioteki Samorządu Rejonu Wileńskiego w Kowalczukach były niezwykle wartościowe, interesujące i pełne cennych informacji. Uczestnicy nie tylko zdobyli nową wiedzę na temat bezpieczeństwa w sieci, ale także zastanowili się nad własnym zachowaniem w świecie wirtualnym. Mamy nadzieję, że zdobyte informacje i wskazówki pomogą odwiedzającym bibliotekę stać się bardziej świadomymi, odpowiedzialnymi i przyjaznymi użytkownikami internetu.

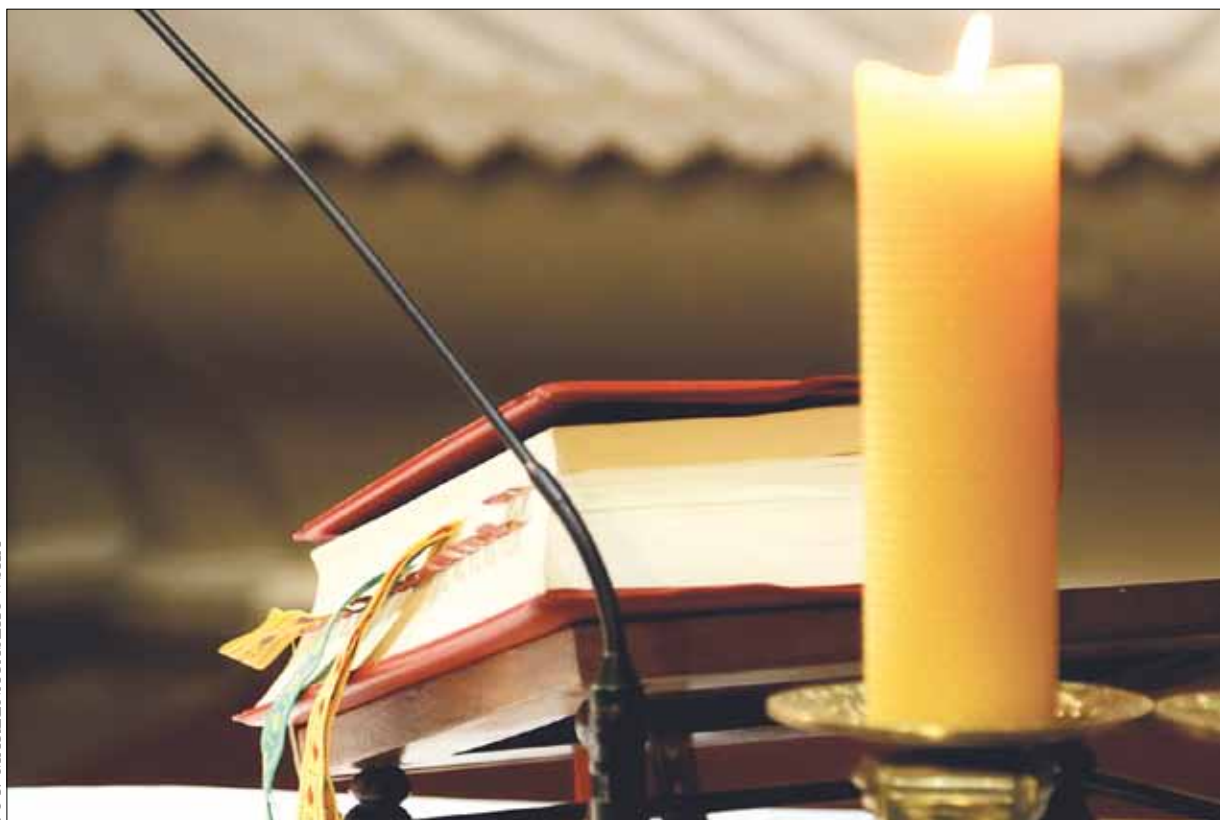
Razem możemy stworzyć lepszy internet dla wszystkich!

Organizatorzy

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w dwóchsetnym siedemdziesiątym drugim wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiennie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangeliach. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.

FOT. MARLENA PASZKOWSKA



**Czwartek,
20 lutego 2025**

Mk 8, 27-33

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Jezus udał się wraz ze swoimi uczniami do wiosek pod Cezareą Filipową. W czasie drogi pytał uczniów: „Co mówią ludzie? Kim według nich jestem?”. Oni Mu odpowiedzieli: „Mówią, że jesteś Janem Chrzcicielem, inni – że Eliaszem, jeszcze inni – że jednym z proroków”. On ich zapytał: „A według was, kim jestem?”. Odpowiedział Mu Piotr: „Ty jesteś Chrystusem”. Wówczas nakazał im, aby nikomu o Nim nie mówili. Jezus zaczął ich pouczać, że Syn Człowieczy musi wiele cierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, wyższych kapłanów i nauczycieli Pisma, że zostanie zabity, lecz po trzech dniach zmartwychwstanie. Mówił to zupełnie otwarcie. Wtedy Piotr wziął Go na bok i stanowczo Go upominał. Lecz On obrócił się i patrząc na swych uczniów, skarcił Piotra: „Szatanie, odejdz ode Mnie! Bo nie myślisz po Bożemu, ale po ludzku”.

POMIĘDZY LOGIKĄ BOSKĄ A LUDZKĄ

Piotr za pomocą łaski odkrył, że Jezus jest długo oczekiwany Mesjaszem. Potrzebował jednak dużo czasu, aby zrozumieć i przyjąć, że mesjanizm Jezusa nie ma nic wspólnego z jego oczekiwaniami i wyobrażeniami. Jezus nie będzie politycznym i militarnym wybawcą, lecz cierpiącym Sługą Jahwe. Także my potrzebujemy dużo czasu, aby od pierwszej fascynacji Jezusem dojść do rzeczywistego i głębszego poznania Jego osoby, tak aby myśleć coraz bardziej na sposób Boży, a nie ludzki. Bo Bóg ofiaruje i poświęca siebie z miłości, człowiek natomiast chroni siebie we własnym egoizmie.

Jezu, prowadź mnie, proszę, od mojej ludzkiej logiki ku Twojej, Boskiej.

**Piątek,
21 lutego 2025**

Mk 8,34-38.9,1

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Jezus przywołał tłum i uczniów i powiedział do nich: „Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się wyrzeknie samego siebie, niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce ocalić swoje życie, straci je; a kto straci swoje życie z mojego powodu i z powodu Ewangelii, ocali je. Jaką korzyść ma człowiek, jeśli zdobędzie cały świat, ale straci swoje życie? Bo czegoż by człowiek nie dał w zamian za swoje życie! Kto bowiem wstydi się Mnie i mojej nauki przed tym pokoleniem wiarołomnym i grzesznym, tego i Syn Człowieczy będzie się wstydzić, kiedy wraz ze świętymi aniołami przybędzie w blasku chwały swojego Ojca”. Dalej mówił im: „Zapewniam was: Niektórzy z was nie umrą, dopóki nie zobaczą królestwa Bożego przychodzącego z mocą”.

TO, CO NAJWAŻNIEJSZE

Tak często troszczymy się o wiele rzeczy i spraw mniej lub bardziej ważnych, lecz czy w natłoku różnych obowiązków nie umyka nam troska o to, co jest w nas najważniejsze, troska o naszą duszę. Co z tego, że zyskamy wiele dóbr zewnętrznych, jeśli stracimy samych siebie? Co konkretnie czynię, aby pielęgnować moją duszę i rozwój duchowy? W życiu wszystko przemija, tylko dusza jest nieśmiertelna. Tak naprawdę wraz z przemijaniem życia powoli stracimy wszystko. Zobaczymy to w momencie śmierci. Jeśli będziemy dbać o naszą duszę, będzie ona najcenniejszym i jedynym skarbem, który przeniesiemy do wieczności.

Jezu, pragnę iść za Tobą, nie gromadzić dla siebie, lecz tracąc, rozdawać siebie dla Ciebie i Ewangelii.

**Sobota,
22 lutego 2025**

Mt 16, 13-19

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, zapytał swoich uczniów: „Co mówią ludzie? Kim według nich jest Syn Człowieczy?”. A oni odpowiedzieli: „Mówią, że jest Janem Chrzcicielem, inni – że Eliaszem, a jeszcze inni – że Jeremiaszem lub którymś z proroków”. Zapytał ich: „A według was, kim jestem?”. Wtedy Szymon Piotr odpowiedział: „Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego”. Jezus mu odpowiedział: „Szczęśliwy jesteś, Szymonie, synu Jony, gdyż nie poznałeś tego ludzką mocą, ale objawił ci to mój Ojciec, który jest w niebie. Ja zaś mówię tobie, że ty jesteś Skalą. Na tej Skale zbuduję mój Kościół, a potęga piekła go nie zwycięży. Tobie dam klucze królestwa niebieskiego. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA KOŚCIÓŁ

Nasze życie chrześcijańskie realizujemy cum Petro et sub Petro, z Piotrem i pod władzą Piotra. Piotr jest skalą, czyli czymś trwałym i mocnym. Na tej prawdzie zasadza się pewność, że Piotr nas jednoczy wokół Chrystusa. Z postanowienia Chrystusa Piotr stał się fundamentem całej wspólnoty kościelnej i na nim Zbawiciel zbudował swój Kościół. Ale to Bóg stoi na czele Kościoła, wybrani przez Niego pasterze to Jego pośrednicy tu, na ziemi. Dzisiaj wyznajemy, że Kościół jest apostołski, zbudowany na fundamencie apostołów. Ale my też należymy do wspólnoty Kościoła, jesteśmy za niego odpowiedzialni, więc słowa: „Ja zaś mówię tobie, że ty jesteś Skalą. Na tej Skale zbuduję mój Kościół” Pan kieruje do każdego z nas.

Jezu, chcę mieć swój udział w misji tworzenia Kościoła. Obdarz mnie swoją mocą.

**Niedziela,
23 lutego 2025
7 niedziela zwykła**

Łk 6, 27-38

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Powiadam wam, którzy słuchacie: Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą; błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają. Jeśli cię kto uderzy w policzek, nadstaw mu i drugi. Jeśli zabiera ci płaszcz, nie broń mu i szaty. Dawaj każdemu, kto cię prosi, a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze twoje. Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie. Jeśli bowiem miłujecie tych tylko, którzy was miłują, jakąż za to należy się wam wdzięczność? Przecież i grzesznicy okazują miłość tym, którzy ich miłują. I jeśli dobrze czynicie tym tylko, którzy wam dobrze czynią, jaka za to należy się wam wdzięczność? I grzesznicy to samo czynią. Jeśli pożyczek udzielacie tym, od których spodziewacie się zwrotu, jakąż za to należy się

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

wam wdzięczność? I grzesznicy pożyczają grzesznikom, żeby tyleż samo otrzymać. Wy natomiast miłujcie waszych nieprzyjaciół, czyńcie dobrze i pożyczajcie, niczego się za to nie spodziewając. A wasza nagroda będzie wielka i będziecie synami Najwyższego; ponieważ On jest dobry dla niewdzięcznych i złych. Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny. Nie sądzicie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, ubitą, utrzesioną i wypełnioną ponad brzegi wsypią w zanadru wasze. Odmierzą wam bowiem taką miarę, jaką wy mierzycie”.

BÓG JEST MIŁOŚCIĄ

Trudne, nowe przykazanie miłości nieprzyjaciół, jakie zostawia nam Jezus, to droga nie sentymentów, teorii i idei, ale bardzo konkretnych działań: miłować i błogosławić tym, którzy nam złoścą i nas nienawidzą, dawać tym, którzy biorą, co nasze, czynić to, co chcielibyśmy, by nam czyniono. To miłość jako postawa, wybór postępowania. To wyżej postawiona uczniom Chrystusa poprzeczka. Wezwanie, by Go naśladować. To droga, to proces przekształcania nas w obraz nowego, Drugiego Adama, o którym dziś pisze św. Paweł. Proces trudny i powolny, ale z Chrystusem możliwy do osiągnięcia.

Jezu, pragnę przemieniać swoje życie i kroczyć za Tobą. Wyprowadź mnie ze sobą na pustynię, abym nabrał sił do walki z przeciwnościami.

Poniedziałek, 24 lutego 2025

Mk 9, 14-29

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Kiedy Jezus z Piotrem, Jakubem i Janem wrócili do pozostałych uczniów, ujrzeni wokół nich wielki tłum i nauczycieli Pisma, którzy dyskutowali z nimi. Zaraz też, gdy ludzie Go zobaczyli, pełni podziwu biegli do Niego i pozdrawiali Go. A On ich zapytał: „O czym dyskutujecie z nimi?”. Wtedy powiedział do Niego jakiś człowiek z

tłumu: „Nauczycielu, przyprowadziłem do Ciebie mojego syna, którego opętał duch niemy. Ten, gdziekolwiek go pochwyci, rzuca nim to tu, to tam; a on ma wtedy pełno śliny w ustach, zgrzyta zębami i sztywnieje. Prosiłem Twoich uczniów, ale nie byli w stanie go wyrzucić”. Jezus im odpowiedział: „O niewierzący ludzie! Jak długo mam być jeszcze z wami? Jak długo będę musiał was znosić? Przyprowadźcie go do Mnie!”. I przyprowadzili go do Niego. Gdy tylko duch zobaczył Jezusa, szarpnął gwałtownie chłopcem, a on upadł na ziemię i tarzał się z pianą na ustach. Jezus zapytał jego ojca: „Od jak dawna mu się to zdarza?”. Ten odpowiedział: „Od dzieciństwa. Często wrzucał go w ogień lub w wodę, aby go zabić. Lecz jeśli możesz coś uczynić, zlituj się nad nami i pomóż nam!”. Jezus powiedział do niego: „«Jeśli możesz?»”. Dla wierzącego wszystko jest możliwe”. Natychmiast ojciec chłopca krzyknął: „Wierzę, uzdrow mnie z mojej niewiary!”. Jezus, widząc, że tłum się gromadzi, rozkazał stanowczo duchowi nieczystemu: „Duchu niemy i głuchy, nakazuję ci, wyjdź z niego i już nigdy więcej do niego nie wracaj”. I wyszedł z niego wśród wrzasków i gwałtownych konwulsji. Chłopiec wyglądał jak nieżywy, dlatego wielu mówiło, że umarł. Jezus zaś ujął go za rękę i podniósł, a on wstał. Kiedy wchodził do domu, Jego uczniowie pytali Go na osobności: „Dlaczego my nie mogliśmy go wyrzucić?”. Powiedział im: „Ducha tego rodzaju nie można wyrzucić inaczej jak tylko modlitwą”.

UZDROWIĆ Z NIEWIARY

Przepiękny i wzruszający jest ten dialog zrozpaczonego ojca z Jezusem. Jezus jest zaskoczony zwątpieniem ojca, które ogarnęło go po nieudanych próbach uwolnienia przeprowadzonych przez apostołów. „«Jeśli możesz?»”. Dla wierzącego wszystko jest możliwe” (Mk 9, 23). Z jaką mocą i przekonaniem wypowiedział te słowa Jezus, że znów poderwał serce tego mężczyzny ku nadziei: „Wierzę, uzdrow mnie z mojej niewiary!” (Mk 9, 24). Czy i ja potrafię przychodzić do Jezusa z moimi po ludzku nierozwiązywalnymi sprawami, z podobną wiarą, że tylko On może zaradzić mojej małej wierze?

Jezu, powierzam Ci dziś wszystkich ojców rodzin, którzy zmagają się ze swoją niewiarą. Proszę, abyś wyzwolił ich rodziny od wszelkich wpływów zła.

Wtorek, 25 lutego 2025

Mk 9, 30-37

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Jezus i Jego uczniowie przechodzili przez Galileę, lecz On nie chciał, aby ktokolwiek o tym wiedział. Uczył bowiem swoich uczniów i mówił im, że Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Oni Go zabiją, lecz zabity po trzech dniach powstanie z martwych. Uczniowie jednak nie rozumieli tych słów, lecz bali się Go pytać. Potem przyszli do Kafarnaum. W domu zapytał ich: „O czym to rozprawialiście po drodze?”. Lecz oni milczeli, bo w czasie drogi sprzecali się ze sobą o to, kto z nich jest największy. Jezus usiadł, przywołał Dwunastu i powiedział im: „Jeśli ktoś chce być pierwszy, niech będzie ostatni ze wszystkich i sługą wszystkich!”. Następnie wziął dziecko, postawił je między nimi, przytulił do siebie i powiedział im: „Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w moje imię, Mnie przyjmuje. A kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał”.

STANIE PO STRONIE BOGA

„Jeśli ktoś chce być pierwszy, niech będzie ostatni ze wszystkich i sługą wszystkich!”. Wszyscy mamy skłonność do wywyższania się, wielu szuka wielkości, prestiżu. Nawet uczniowie chcą odnieść sukces przy Mistrzu. Tymczasem stanie po stronie Boga to przede wszystkim służba. Jezus dowodzi swej wielkości, uniżając się i jako sługa staje na ostatnim miejscu. Co więcej, zostaje wydany w ręce ludzi. Jest sługą do końca, aż po krzyż. Aby móc służyć, trzeba naprawdę kochać. To miłość do innych, opieka nad słabymi czyni z nas ludzi wielkich.

Panie, chcę zawsze stać po Twojej stronie, napelnij mnie miłością, abym potrafił służyć innym.

Środa, 26 lutego 2025

Mk 9, 38-40

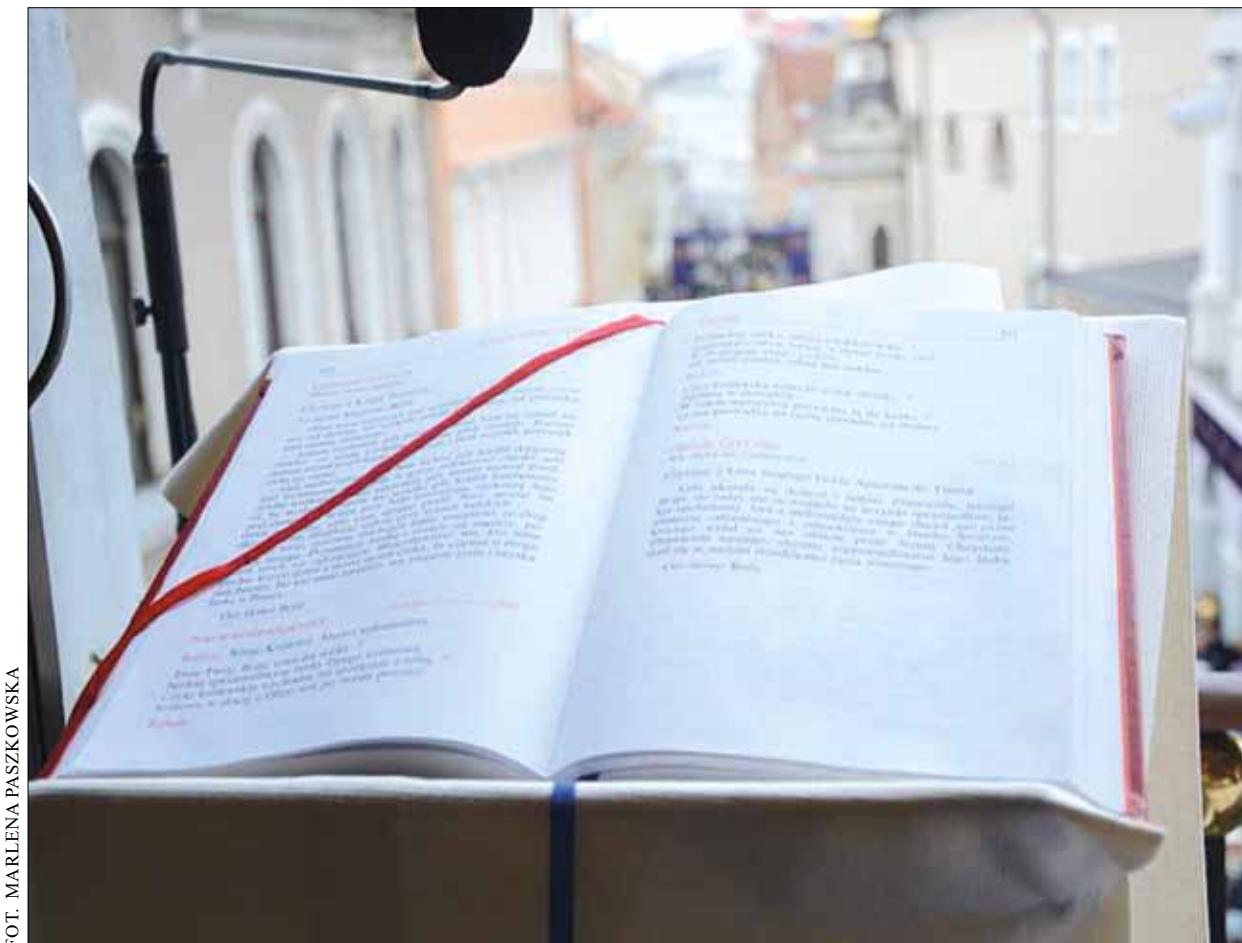
SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Apostoł Jan rzekł do Jezusa: „Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto nie chodzi z nami, jak w Twoje imię wyrzucał złe duchy, i zaczęliśmy mu zabraniać, bo nie chodzi z nami”. Lecz Jezus odrzekł: „Przestańcie zabraniać mu, bo nikt, kto uczyni cud w imię moje, nie będzie mógł zaraz źle mówić o Mnie. Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami”.

DROGA MIŁOŚCI

Bóg stworzył nas na nowo w Chrystusie do dobrych uczynków, do których nas przeznaczył, abyśmy w nich chodzili. Żyjemy z wiary, która działa przez miłość. Wiara bez uczynków miłości jest martwa sama w sobie. Duch Boży prowadzi nas drogą miłości i wiemy, co mamy czynić, a jeśli nie czynimy to grzeszymy. Synami Bożymi są ci, których prowadzi Duch Boży, a oni posłusznie wykonują naukę Chrystusa.

Jezu, ile razy zacznę się porównywać z innymi i walczyć z nimi, pozwól mi schować się w Twoich miłosiernych ramionach.





W. Brytania za zakończeniem wojny

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii oświadczyło, że popiera dążenie prezydenta USA Donalda Trumpa do zakończenia wojny w Ukrainie, a priorytetem Londynu jest zapewnienie jej możliwie najsilniejszej pozycji negocjacyjnej.

Jest plan odbudowy Strefy Gazy

Egipt ogłosił własny plan odbudowy praktycznie zniszczonej Strefy Gazy. Jak podano w dokumencie, odbudowa Strefy Gazy musi zostać przeprowadzona „przy jednoczesnym zapewnieniu, że Palestyńczycy pozostaną w swojej ojczyźnie i zgodnie ze swoimi uzasadnionymi prawami”. Kair wskazał, że rozwiązanie dwupaństwowe jest „jedyną drogą do stabilizacji i współistnienia narodów regionu”.

Nie rozminęli się statki na morzu

Amerykański lotniskowiec o napędzie atomowym USS Harry S. Truman zderzył się ze statkiem handlowym na Morzu Śródziemnym, w pobliżu egipskiego miasta Port Said. Wypadek nie był groźny dla okrętu i nie ma doniesień o ofiarach. Nie wiadomo o stanie statku handlowego Besiktas-M po zderzeniu. Stany Zjednoczone rozmieszczają swoje lotniskowce – gigantyczne okręty uzbrojone w dziesiątki samolotów i obsługiwane przez załogi składające się z tysięcy marynarzy – na całym świecie.

Grecja ma nowego prezydenta

Grecki parlament w czwartej rundzie głosowania wybrał Konstantinosa Tasulasa na prezydenta kraju. To 65-letni prawnik i były przewodniczący tej izby. Jego kandydaturę poparło 160 deputowanych. Kadencja obecnej prezydent Kateriny Sakellariopulu, pierwszej kobiety pełniącej ten urząd w Grecji, upływa w marcu. Natomiast zaprzysiężenie nowego prezydenta zaplanowano na 13 marca.

Fala ekstremalnych upałów

Brazylię nawiedziła fala ekstremalnych upałów. Najwyższe temperatury dochodzące do 40 st. C, odczuwalne do 63 st. C, przy wilgotności powietrza dochodzącej w godzinach południowych do 80 proc. panują w dawnej stolicy kraju – nadmorskim Rio de Janeiro gdzie rozpoczął się słynny brazylijski karnawał z występami współzawodniczących między sobą kilkusetosobowych zespołów „szkół tanecznych”.

Obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy AK

14 lutego mija 83. rocznica przekształcenia Związku Walki Zbrojnej w AK, którą od tego roku Polska obchodzi jako Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej. Z tej okazji na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach prezydent RP Andrzej Duda oddał hołd dowódcom największej formacji zbrojnego podziemia w okupowanej przez III Rzeszę Europie. Prezydent złożył wieńce na grobach i symbolicznych mogiłach gen. broni Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza, gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grotu”, gen. dyw. Tadeusza „Bora” Komorowskiego oraz gen. bryg. Leopolda Okulickiego ps. „Niedźwiadek”.

– Jesteśmy tu, by oddać hołd komendantom, dowódcom kolejnych formacji zbrojnych Polskiego Państwa Podziemnego, poczynając od Służby Zwycięstwu Polsce przez Związek Walki Zbrojnej aż wreszcie do Armii Krajowej – wskazał prezydent Andrzej Duda.

Zwracając uwagę na szczególny wymiar dzisiejszej wizyty na Wojskowym Cmentarzu na Powązkach, która odbywa się w związku z obchodzoną po raz pierwszy świętem narodowym, Andrzej Duda przypomniał, że ustawę w tej sprawie podpisał 6 lutego br.

– Miałem zaszczyt, honor i przyjemność podpisać tę ustawę 8 dni temu, wraz z weteranami, kombatanami, uczestnikami, żołnierzami Armii Krajowej, przedstawicielami organizacji patriotycznych i niepod-

ległościowych, a także młodzieżą, harcerzami, strzelcami przybyłymi tego dnia do Pałacu Prezydenckiego – podkreślił Andrzej Duda.

Prezydent ponownie podziękował inicjatorom regulacji, Urzędowi do Spraw Kombatanów i Osób Represjonowanych, a także parlamen-



tarzystom, którzy za nią głosowali. – Co bardzo elegancko i ważne dla Rzeczypospolitej, dla postaw patriotycznych, dla pamięci, została ona uchwalona praktycznie jednogłośnie przez naszych parlamentarzystów, za co jeszcze raz dziękuję – mówił.

– Polskie Państwo Podziemne było zjawiskiem unikatowym w historii świata, podobnie jak Armia Krajowa, która w momencie swojego powstania, kiedy gen. Władysław Sikorski w 1942 roku przeformował Związek Walki Zbrojnej w AK, liczyła 100 tys. żołnierzy. Ale już dwa lata później – prawie 400 tys. żołnierzy – zaznaczył.

Podkreślił, że ci młodzi ludzie wierzyli, że mimo okupacji sowieckiej uda się odzyskać wolne, suwerenne, niepodległe państwo.

– Mimo że byli słabo uzbrojeni, czasem w ogóle, walczyli w oddziałach partyzanckich, w powstaniu warszawskim, wszędzie tam, gdzie byli potrzebni; wykonywali wyroki Polskiego Państwa Podziemnego na zbrodniarzach, bandytach niemieckich, którzy mordowali ludność cywilną – mówił.

– Dziękuję wszystkim, którzy zawsze przybywają, pamiętają, dbają o groby żołnierzy Armii Krajowej, zapalają świece, oddają hołd – realizują tę niezwykle ważną patriotyczną służbę pamięci – akcentował prezydent.

Podziękowania skierował też do wszystkich organizatorów lokalnych uroczystości patriotycznych organizowanych m.in. w rocznicę powstania PPP, którą w 2009 roku uczcił prezydent prof. Lech Kaczyński, „wręczając testament żołnierzy i obywateli cywilnych Polskiego Państwa Podziemnego tym, którzy dzisiaj stanowią trzon państwa polskiego: przedstawicielom służb mundurowych, młodzieży reprezentowanej przez harcerzy i przedstawicielom służby cywilnej”.

Wcześniej na platformie X prezydent zachęcił do uczczenia tego dnia w lokalnych miejscach pamięci: „Dzisiaj szczególnie pamiętajmy o naszych Weteranach, a przy pomnikach, tablicach i na skwerach ku czci Żołnierzy AK oddajmy hołd tym, którzy z niezłomną miłością do Ojczyzny, walczyli o jej wolność” – napisał.

prezydent.pl

Fot. Marek Borawski/KPRP

Stany Zjednoczone wytknęły Europie słabość

U granic Europy trwa wojna. Na Starym Kontynencie wiele poważnych problemów, w tym problem nielegalnej migracji, a szef Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa płacze z powodu wystąpienia wiceprezydenta USA. James David Vance wskazywał na słabość Europy. Łzy niemieckiego dyplomaty są tego dowodem.

Monachijska Konferencja Bezpieczeństwa dobiegła końca. Wydarzenie zamknął jej szef, Christoph Heusgen. W mowie końcowej odniósł się do piątkowego wystąpienia wiceprezydenta USA, Jamesa Davida Vance'a.

– Po piątkowym wystąpieniu wiceprezydenta J. D. Vance'a musimy się obawiać, że nasze wartości nie są już wspólne – mówił Christoph Heusgen szef Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa.

Po tych słowach Christoph Heusgen się rozplakał. Uczestnicy konferencji postanowili nagrodzić go brawami i przytulić. Tak silne emocje wzbudziła wypowiedź wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych.

– Zagrożenie, o które najbardziej

się martwię w kontekście Europy, to nie Rosja, to nie Chiny, to nie żaden inny zewnętrzny aktor. Tym, o co się martwię, jest zagrożenie z wewnątrz. Odwrót Europy od niektórych jej najbardziej podstawowych wartości, wartości dzielonych ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki – oznajmił James David Vance, wiceprezydent USA.

James David Vance wskazał na ograniczanie wolności słowa w Europie, walkę z obywatelami, zgodę na nielegalną imigrację, klimatyczne szaleństwo i prześladowanie chrześcijan. Przez lata Europa zamiast się zbroić prowadziła ideologiczną politykę i finansowała rosyjskie zbrojenia, m.in. uzależniając się od rosyjskich surowców. Płacz szefa Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa tylko potwierdził to, o czym mówił wiceprezydent USA. Europa jest słaba wewnętrznie, a tym samym słaba wobec światowych mocarstw.

– Te łzy są dla nas wszystkich symbolem trudnej sytuacji, w jakiej jest Europa. Są też punktem wyjścia, który pozwoli nam – mam taką nadzieję – zrozumieć, co na-

leży uczynić, aby Europa na nowo stała się potęgą – odrzekł prof. Piotr Grabowiec, politolog.

Mimo wszystko w Europie potrzebna jest zmiana polityczna.

– Jeżeli nie będzie silnego przywództwa i racjonalnego planu na przyszłość, to będzie się pogłębiać kryzys wewnętrzny Europy – akcentował dr Aleksander Kozicki, politolog.

Po tym, jak Christoph Heusgen rozplakał się na zakończenie konferencji w Monachium, trzeba przypomnieć jego inną reakcję – z 2018 roku – kiedy jako dyplomata – reprezentował Niemcy na posiedzeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wyśmiał wówczas prezydenta USA, Donalda Trumpa, gdy mówił, że Niemcy będą całkowicie uzależnione energetycznie od Rosji z powodu budowy gazociągu Nord Stream 2.

Niemcy od lat roszczą sobie prawo do przewodniczenia w Unii Europejskiej i narzucają pozostałym państwom członkowskim własną politykę. Ostatnie lata pokazały, że ta polityka była nie tylko błędna, ale i szkodliwa.

TV Trwam News



Microsoft nie zwalnia tempa inwestycji

Microsoft zamierza kontynuować inwestycje w Polsce. Wiceprezes amerykańskiego przedsiębiorstwa informatycznego Brad Smith zapowiedział przeznaczenie 700 mld dol. do 2026 roku. Microsoft zainwestuje w usługi chmurowe. Microsoft w 2020 roku zainwestował 1 mld dolarów, tworząc tzw. region chmury w Polsce. Prace w tym zakresie zostały zakończone w 2023 roku.

Mniejsza liczba upadłości

W 2024 roku odnotowano 391 upadłości podmiotów gospodarczych, tj. o 3,2 proc. mniej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku – poinformował Główny Urząd Statystyczny. Według danych, mniejszą liczbę upadłości odnotowano w większości analizowanych rodzajów działalności: informacja i komunikacja (2 wobec 4), handel; naprawa pojazdów samochodowych (26 wobec 29), budownictwo (9 wobec 12), zakwaterowanie i gastronomia (2 wobec 7) oraz w usługach (10 wobec 17). Natomiast wzrost liczby upadłości nastąpił w przemyśle (33 wobec 26) oraz transporcie i gospodarce magazynowej (11 wobec 2).

Nowa obwodnica w Strzelcach Krajeńskich

Od 15 lutego 2025 r. kierowcy mogą korzystać z nowej obwodnicy Strzelec Krajeńskich w ciągu drogi krajowej nr 22. Ponad 7-kilometrowa trasa, wybudowana za ok. 77 mln zł, została poprowadzona nowym śladem po północnej stronie miasta. Podstawowym celem budowy obwodnicy Strzelec Krajeńskich jest wyprowadzenie ruchu tranzytowego poza miasto, co odciąży lokalną sieć drogową i poprawi bezpieczeństwo mieszkańców.

Pozytywna statystyka 2024 roku

W czwartym kwartale ubiegłego roku polska gospodarka rozwijała się w tempie 3,2 proc. w ujęciu rocznym. Dane dotyczące wzrostu PKB w czwartym kwartale 2024 roku podał Główny Urząd Statystyczny. W trzecim kwartale polska gospodarka rozwijała się w tempie 2,7 proc., a w kolejnym tempa wzrosło do 3,2 proc. W ujęciu kwartału do kwartału PKB urosło o 1,3 proc. W całym 2025 roku PKB ma rosnąć w tempie zbliżonym do 4 procent.

NOWINKI PSYCHOLOGICZNE

Jak nauczyć się szczęścia?

Każdy z nas chce być szczęśliwy. Naukowcy z dziedziny psychologii czy psychiatrii od dawna zajmują się tym zagadnieniem. Według badaczy poczucie szczęścia, tak jak wielu innych rzeczy, można się po prostu nauczyć. Z każdym rokiem nauka o dobrostanie psychicznym człowieka coraz szybciej się rozwija. Kolejne grupy naukowców starają się nie tylko jak najlepiej zdefiniować poczucie szczęścia, ale także odnaleźć drogę do niego. W tym celu organizowane są nawet specjalistyczne kursy. Jeden z takich kursów został uruchomiony w 2018 r. na Uniwersytecie Yale. Prowadzący zgromadzili w jednym miejscu wszelką wiedzę naukową na temat psychologii i psychiatrii z zakresu natury i istoty szczęścia. W jego trakcie studenci poznają praktyczne porady dotyczące wspierania dobrostanu psychicznego nazwane „poradami szczęścia”. Celem kursu było osiągnięcie trwałego poczucia szczęścia, osiągalnego poprzez wyrobienie w sobie pewnych nawyków wpływających pozytywnie na samopoczucie. A więc wyposażenie studentów w „wędkę”, a nie „rybę” trwającą tylko na czas zajęć. Kursantów podzielono na kilka grup. Kiedy jedni kończyli zajęcia i wracali do swojej codziennej rutyny, ich miejsca zajmowali kolejni. Wszyscy jednak musieli regularnie raportować swój stan psychiczny. Analiza tych raportów pozwoliła naukowcom na wysnucie interesujących wniosków. Najczęściej stosowaną poradą była nauka doceniania małych rzeczy. Zrozumienie, że za wiele rzeczy, spraw dookoła nas powinniśmy być wdzięczni, sprawia, że faktycznie czujemy się lepiej. Co więcej, wystarczy chwila w ciągu dnia na docenienie tego, kim jesteśmy, co zrobiliśmy — z naciskiem na najprostsze rzeczy i czynności. Co to może być? Choćby chwila z kubkiem herbaty, ładny widok za oknem, słoneczny dzień czy smaczny, pożywny i zdrowy obiad. Umysłowanie sobie, że nic nie jest dane za zawsze, dlatego warto doceniać te pojedyncze chwile. Jest to kluczowe w nauce bycia szczęśliwym. Niezliczone badania wykazały, że wyjście z własnych myśli pomaga nam uciec od negatywnych rozmyślań, które mogą być przyczyną wielu problemów ze zdrowiem psychicznym — podkreślał prof. Bruce Hood z Uniwersytetu w Yale dla portalu PsyPost.org. Oprócz tego naukowcy polecają szeroko pojęte dbanie o siebie. W byciu szczęśliwym ważna jest aktywność fizyczna, zdrowa dieta, medytacja czy chociażby prowadzenie dziennika. Co moglibyśmy w nim zapisywać? Na początek wystarczy codziennie zapisać jedną rzecz, za którą jesteśmy wdzięczni, która nam się tego dnia udała. Ten prosty nawyk pozwoli dostrzegać, jak wiele takich rzeczy czy też sprawa nas otacza. Warto spróbować wszystkiego, aby znaleźć swoją prywatną drogę do szczęścia. [źródło:onet.pl]

CZYTAM, BO LUBIE

Anna Rybakiewicz „Lekarka nazistów”

Jest rok 1941. Alicja Sambor – lekarka chirurg – ucieka wraz z córką z Warszawy, gdzie dzień wcześniej jej mąż został rozstrzelany przez Gestapo. W trakcie podróży kobiety są świadkami wypadku, w którym ranny zostaje niemiecki żołnierz. Alicja, kierując się poczuciem obowiązku, ratuje mu życie i tym samym nieodwracalnie krzyżuje swoje drogi z komendantem Franzem Hizelem. W konsekwencji staje się wrogiem okolicznych mieszkańców i ukrywających się w pobliskich lasach partyzantów. Jej jedynym sprzymierzeńcem zostanie polski porucznik o pseudonimie „Zając”. Bohaterka, lecząc walczących po dwóch stronach barykady, będzie starała się udowodnić, że nie jest kolaborantką, a jedynie lekarką wierną złożonej przysiędze. Wśród entuzjastycznych recenzji nie brakuje też głosów krytyki, że autorka rozgrzesza bohaterkę, ale czy nie powinna? Życie nie zawsze jest tylko czarne lub białe...Warto wyrobić sobie własne zdanie.



ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

Nepotysta – kto to jest?

Gdy słyszymy określenie nepotysta, to od razu w głowie budzi nam się skojarzenie z nepotyzmem. I słusznie. Kim jest nepotysta? Czy to ten, który dopuszcza się nepotyzmu, czy raczej ten, który z niego korzysta? Termin „nepotyzm”, wywodzący się od łacińskiego nepos oznaczającego „wnuk, potomek”, może też oznaczać bratanka lub siostrzeńca. Tak więc nepotyzm to faworyzowanie członków rodziny przy obsadzaniu stanowisk i przydzielaniu godności. Kim więc jest nepotysta? Pod tym określeniem kryje się człowiek, który uprawia nepotyzm, czyli załatwia swoim krewnym i przyjaciółom różne wysokie stanowiska, dobrze płatne posady, rozdaje godności, na przykład stopnie naukowe, przyznaje tytuły, wyróżnienia i awanse. Nepotysta jest osobą bardzo wpływową, zatem nie ma żadnych obaw, że ktoś stanie mu na przeszkodzie w kontynuowaniu tego procederu. Przykład użycia: *Łukasz jest nepotystą i wszyscy o tym wiedzą. Przez niego wielu ludzi nie ma tutaj szans.*

Stronę przygotowała Monika Urbanowicz

WOKÓŁ TRADYCJI

Skąd się wziął tłusty czwartek?

Powoli kończy się okres karnawałowych szaleństw. Został przed nami jeszcze tydzień zapustowy. Otwiera go „Tłusty czwartek”, obchodzony w tym roku 27 lutego. Historia tłustego czwartku sięga jeszcze czasów starożytnych! Tego dnia świętowano nadejście wiosny, które dla Rzymian było tzw. tłustym dniem. Święto polegało na jedzeniu tłustych potraw i piciu wina. Spożywano przede wszystkim mięso, a na deser serwowano pączki z ciasta chlebowego, które nadziewane były... boczkiem i słoniną. W Polsce tradycja tłustego czwartku i zwyczaj jedzenia pączków pojawiły się już w XVI wieku. Tłusty dzień był początkiem tłustego tygodnia. Był to czas zabaw i tłustego jedzenia. Wszyscy chcieli najeść się do syta przed długim 40-dniowym postem, którego w tamtym czasie surowo przestrzegano. Pączki nazywano pampuchami i smażyło je w głębokim tłuszczu, najczęściej na smalcu. Podawano je na słodko, ale obficie doprawiano skwarkami. Pierwsze pączki były znacznie twardsze od dzisiejszych, gdyż robiono je ze zbitego

ciasta, bez drożdży. Do środka niektórych wypieków wkładano też orzechy lub migdały, a osoba, która natrafiła na pączka z dodatkiem, miała zapewnione szczęście i dostatek przez najbliższy rok. W uboższych domach, gdzie tłuszczu nie było wystarczająco dużo, pączki przyrządzano w piecu chlebowym lub smażyło na blasze. Jednak aby zachować tradycję jedzenia na tłusto, podawano je ze skwarkami. Współcześnie coraz rzadziej przestrzegamy ścisłego postu przed Wielkanocą, ale tradycja tłustego czwartku obchodzona jest w Polsce do dziś. Tłusty czwartek to dzień, w którym trzeba zjeść pączka! Po prostu nie wypada inaczej! Tego dnia nie odmawiamy sobie przyjemności i słodkich przekąsek. Przeważnie w każdym domu królują pączki i faworki. Według jednego z przesądów, jeśli ktoś w tłusty czwartek nie zje ani jednego pączka, nie będzie mu się wiodło przez najbliższy rok i szczęście go ominie! Jak sama nazwa wskazuje, tłusty czwartek ma być tłusty, a symbolem tego dnia stały się pączki... Tak więc, w czwartek 27 lutego – pączek w dłoń i... smacznego!

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1301

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 25 lutego 2025 r.
na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinkinés 50, p. 501

Można je sobie urobić po łokcie	Boczne – w roślinie	Imię następcy Chruszczowa	Igor (zm. 2006), aktor	Na niej kółko z trybikami w zegarku	Miasto w Apulii
	4	Śliki grzyb jadalny	13	1	21
Najważniejsza pieśń państwowa	Jedwabny pas przy kimonie	Krzew ozdobny; rododendron	Chroniony ptak; orzeł przedni	Włókno na modne rajstopy	Pasożytniczy pierwotniak
24	14		15		22
Pruski – na płótnie	Solidna podstawa	Szpilki sosnowe	Obecność powietrza w tkance łącznej	Haczyk do łączenia	
10		17		9	19
Pojemnik w ciemni fot.	Służą do oprawiania obrazków	Np. proterozoik	Umyslnie z czymś zwleka	Rosły łobuz	
			2		
Klej z pęcherzy pławnych ryb				Żydowskie pieczywo	
12				20	23
Rwanie w kościach	Geodezyjna – działki	Psy, które poszły w las (lit.)	Może być z abażurem	Duży rozmiar bluzki	Przeciwnieństwo stałej
Psiaki z jednej ciąży				Kierunek jap. buddyzmu	
Długu – w ratach	Jest owocowa lub z nóżek			Karczma z ballady „Pani Twardowska”	Wyczucie w zachowaniu
26				11	8
Utwór wysmiewający przywary	Sułtańskie – do ciast			Między klientem a sprzedawcą	
				Stop cynku, miedzi i aluminium	16
				Gruba plecionka ze słomy	3
25	6			7	5

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki nr 1300. Nie ma większej siły nad myśl.

Nagrodę wylosował Roman Rotkiewicz z Wilna.

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

Obchody ku czci bł. ks. Michała Sopoćki w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach

Gorliwy kapłan, profesor i wychowawca

W sobotę – 15 lutego – w sanktuarium Bożego Miłosierdzia obchodzono 50. rocznicę śmierci bł. ks. Michała Sopoćki, wileńskiego spowiednika i kierownika duchowego św. Siostry Faustyny.

W tym dniu w ciągu swojego życia imieniny zakonne obchodziła Siostra Faustyna Kowalska. Msza Święta z udziałem Rycerzy Kolumba z Rady nr 17667, która działa przy łagiewnickim sanktuarium, a któremu patronuje ks. Sopoćko, sprawowana była w samo południe w bazylice Bożego Miłosierdzia.

Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił ks. Mateusz Wyrobkiewicz. Zebranych w świątyni przywitał ks. Zbigniew Bielas. Rektor sanktuarium Bożego Miłosierdzia przypomniał słowa Ojca Świętego Benedykta XVI, jakie wypowiedział

w niedzielę 28 września 2008 roku. Papież podczas modlitwy Anioł Pański w Castel Gandolfo pozdro-

świadczenia mistyczne i objawienia Jezusa Miłosiernego. Także dzięki jego staraniom został namalowany



wił uczestników odbywającej się w tym dniu w Białymstoku beatyfikacji Sługi Bożego, księdza Michała Sopoćki, spowiednika i przewodnika duchowego św. Faustyny Kowalskiej: „Za jego sugestią w znanym „Dzienniczku” opisała ona swoje do-

i przekazany światu znany obraz z napisem „Jezu, ufam Tobie”. Sługa Boży dał się poznać jako gorliwy kapłan, profesor i wychowawca, krzewiciel kultu Bożego Miłosierdzia. Łączę się w radości z archidiecezją białostocką i wileńską oraz

ze wszystkimi wiernymi w świecie, którym bliskie jest przesłanie Jezusa Miłosiernego. Tą beatyfikacją zapewne cieszy się, w domu Ojca, mój umiłowany poprzednik, Sługa Boży Jan Paweł II. To on zawierzył świat Bożemu Miłosierdziu. Dlatego powtarzam jego życzenie: Bóg bogaty w miłosierdzie niech wam wszystkim błogosławi”.

W homilii ks. Mateusz Wyrobkiewicz przypomniał słowa, jakie Pan Jezus wypowiedział do św. Siostry Faustyny, a które zapisała w „Dzienniczku” pod numerem 86: „Napisz, że dniem i nocą wzrok mój spoczywa na nim”.

Wyrażają one szczególne wybranie i błogosławieństwo, jakim Bóg go obdarzył – podkreślił, przypominając życiorys ks. Sopoćki. – To sam Pan Jezus wskazał Siostrze Faustynie tego kapłana, jako czło-

wieka, który pomoże jej wypełnić to wielkie dzieło. Pan Jezus podczas jednego z objawień tak powiedział o ks. Michale Sopoćce: „Jest to kapłan według Serca mojego, miłe są Mi jego wysiłki... Przez niego rozsiemam pociechy dla dusz cierpiących, udręczonych” (Dzienniczek 1256).

- Jak mówił ks. Wyrobkiewicz, drogi tych dwóch wielkich ludzi połączył Bóg, aby razem stali się oni propagatorami tajemnicy Bożego Miłosierdzia. – Ksiądz Michał zmarł 15 lutego 1975 roku, w dzień wspomnienia św. Faustyny, patrona św. Faustyny Kowalskiej – powiedział kaznodzieja, zaznaczając, że ks. Sopoćko, który był człowiekiem głębokiej modlitwy, każde swe doświadczenie powierzał Bożemu miłosierdziu.

Małgorzata Pabis
„Nasz Dziennik”

Jasnogórski Złot Rowerowy - Czewa Bike Fest na otwarcie sezonu

Za przykładem motocyklistów

Na drugi weekend maja br. samorządy Częstochowy oraz woj. śląskiego, a także paulini z Jasnej Góry, zapowiadają wspólne wydarzenie: Jasnogórski Złot Rowerowy - Czewa Bike Fest. Organizatorzy chcą, by było to ogólnopolskie rozpoczęcie sezonu rowerowego.

Jak przekazano, duże wydarzenie ma być skierowane do rowerzystów z całego kraju, a jego finałem będzie zlot rowerzystów, msza święta i poświęcenie rowerów na jasnogórskich błoniach.

Trzydniowy festiwal otworzą 9 maja Targi Sportu i Turystyki – miejsce spotkań pasjonatów sportu, turystyki i ekologii. Na uczestników czekać mają stoiska z rowerowymi akcesoriami, odzieżą sportową, zdrową żywnością, ekologicznymi



produktami, a także oferty organizatorów turystyki i przewoźników. Uzupełnieniem będą foodtrucki i atrakcje dla najmłodszych, w tym rowerowe miasteczko ruchu drogowego, promujące bezpieczne podstawy na drodze z wykorzystaniem symulatorów jazdy oraz rowerowego toru przeszkód.

W drugim dniu wydarzenia oferowane będą wspólne wyjazdy rowerowe w ramach wycieczek z przewodnikami, dostosowane do preferencji uczestników – od tras szosowych, przez MTB, po przejażdżki rodzinne. Na Placu Biegańskiego będą pokazy akrobacji na rowerach i strefy animacji dla dzieci.

Ostatni dzień festiwalu to zlot rowerzystów na jasnogórskich błoniach. Jego centralnym punktem będzie uroczysta msza święta

inaugurująca sezon rowerowy w woj. śląskim, połączona z poświęceniem rowerów. Wokół będą m.in. pokazy rowerowych umiejętności czy strefa „Zakręconych Rowerów”, umożliwiające jazdę na nietypowych pojazdach.

Jak powiedział wicemarszałek woj. śląskiego Grzegorz Boski, inicjatywa Częstochowskiej Organizacji Turystycznej nawiązuje do corocznego motocyklowego rozpoczęcia sezonu na Jasnej Górze.

Kustosz Bazyliki Jasnogórskiej o. Waldemar Pastusiak przekazał, że w ub. roku do sanktuarium na rowerach przyjechało w zorganizowanych pielgrzymkach co najmniej 10 tys. rowerzystów. Zaznaczył, że w interesie klasztoru i miasta jest, aby tych pielgrzymów zatrzymać na dłużej.

Powrót na łono Kościoła możliwy przez Internet

Z duchem czasu

Austriacka diecezja St. Poelten oferuje powrót na łono Kościoła przez Internet. Osoby, które dokonały apostazji, mogą znów stać się członkami wspólnoty za pośrednictwem formularza online. Częścią procesu jest m. in. wyznanie wiary odmawiane przed ekranem.

Władze diecezji St. Poelten nie mają wątpliwości, że należy iść z duchem czasu i wykorzystywać w duszpasterstwie współczesne technologie. Dotyczy to również ponownego przyjęcia do Kościoła osób, które wcześniej dokonały aktu apostazji.

Jak przekonuje rzecznik diecezji Thomas Fischbacher w rozmowie z noe.ORF.at, dzięki uruchomieniu specjalnego internetowego formularza liczba ponownych przyjęć do

wspólnoty wzrosła wielokrotnie. Kapłan przyznaje, że diecezja nie spodziewała się tak pozytywnego odzewu.

Dla porównania: w całym roku 2023 diecezja St. Poelten odnotowała 278 przypadków ponownego dołączenia do wspólnoty Kościoła Katolickiego, podczas gdy w ciągu zaledwie sześciu tygodni tego roku osób, które po akcie apostazji zdecydowały się na powrót do Kościoła, było 70.

Apostata, który zapragnął powrócić na łono Kościoła, musi jedynie odwiedzić stronę internetową diecezji, gdzie znajdzie specjalny formularz. Oprócz danych osobowych konieczne jest podanie informacji o chrzcie i parafii w miejscu zamieszkania. Aplikant musi też odmówić modlitwę zgodną z wyznaniem wiary katolickiej i potwier-



dzić to, zaznaczając w formularzu odpowiednie pole. Każda osoba, która wypełni wszystko poprawnie i kompletnie, po przesłaniu formularza ponownie zostanie członkiem

Kościoła. Fakt ten zostanie potwierdzony przez biskupa w formie specjalnego listu.

Rzecznik diecezji przyznaje, że choć liczba osób powracających do

Kościoła rośnie, to nadal nie jest ona w stanie zrekomensować liczby odejść. W 2023 roku w diecezji St. Poelten Kościół Katolicki opuściły 8763 osoby.

360. rocznica śmierci Stefana Czarnieckiego, oboźnego koronnego, kasztelana kijowskiego, regimentarza, wojewody ruskiego, hetmana polnego koronnego

Wojska nigdy nie stracił

16 lutego 1665 roku w Sokołowie na Ukrainie zmarł hetman polny koronny Stefan Czarniecki, herbu Łodzia, bohater wojen ze Szwedami i Kozakami, upamiętniony w jednej ze zwrotek polskiego hymnu narodowego.

Dokładna data urodzin Stefana Czarnieckiego nie jest znana, nie można nawet mówić o dacie rocznej. Historycy przyjmują, iż urodził się między 1599 a 1604 rokiem w Czarncy, niedaleko Włoszczowy. Jako jeden z dziesięciu synów niezamożnego szlachcica miał przed sobą dwie drogi kariery: duchowieństwo lub służbę wojskową. Idąc za przykładem czterech starszych braci, wybrał wojsko.

Nie zachowały się żadne źródła mówiące o początkach służby Stefana Czarnieckiego – historycy przyjmują, że jako prosty żołnierz brał udział w walkach z Turkami, bitwie pod Chocimiem w roku 1621 i wojnie ze Szwecją w latach 1626-29, a następnie walczył w służbie cesarskiej jako żołnierz chorągwi lisowczyków.

Czarniecki musiał wyróżniać się talentem wojskowym – już w 1634 roku został porucznikiem chorągwi kozackiej, następnie dowodził chorągwią husarską. Brał udział w tłumieniu powstań Pawluka w 1637 r., Ostrzani na i Huni w 1638 r, sporą sławę przyniosła mu szarża dowodzonej przez niego chorągwi w bitwie z Tatarami pod Ochmatowem w roku 1644.

W czasie powstania Chmielnickiego Czarniecki dwukrotnie dostał się do niewoli kozackiej i dwukrotnie podejmował próby ucieczki. Uwolniony po ugodzie zborowskiej wziął



udział w bitwie pod Beresteczkiem (1651) i przegranej bitwie pod Batochem (1652), a pod Monasterzyskami odniósł ciężką ranę, po której – jak pisał służący pod rozkazami Czarnieckiego Jan Chryzostom Pasek – „wystrzelone podniebienie srebrną do śmierci szpontował blachą; bo inaczej, kiedy mu ją do przemycania wyjęto, słowa jednego przemówić nie mógł”.

Jako dowódca Czarniecki był typowym przedstawicielem swoich czasów – niezbyt doceniał rolę piechoty czy artylerii, wierzył w siłę jazdy, szybkie manewry i brawurowe wypadki za linię wroga. Zdolny „zagończyk” znacznie gorzej radził sobie z wymogami nowoczesnej wojny, często stawiając kawalerij-

ski impet przed taktyką i ponosząc niepotrzebne straty.

Pełnię swoich wojskowych umiejętności zademonstrował Czarniecki w czasie „potopu szwedzkie-

go”. Sprawnie dowodził obroną Krakowa, poddając miasto dopiero w obliczu braku jakiegokolwiek pomocy z zewnątrz. Zdając sobie sprawę z siły regularnych oddziałów szwedzkich, unikał wielkich bitew, prowadząc tzw. wojnę szarpaną, opartą na mobilności oddziałów kawalerii i współpracy z miejscową ludnością chłopską.

Stosując taktykę szybkich ataków i odwrotów, Czarniecki niszczył mniejsze oddziały wroga, zmuszając Szwedów do skupiania się w miastach i utrudniając im poruszanie po kraju. Taktyka wojny partyzanckiej była bardzo skuteczna, jednak gdy Szwedom udawało się zmusić Czarnieckiego do przyjęcia bitwy, ta najczęściej kończyła się jego

porażką – Czarniecki przegrywał pod Gołębem, Kłeckiem, Kcynią i Chojnicami.

„Wojna szarpana” przyniosła Czarnieckiemu sukcesy także w starciach z oddziałami Jerzego Rakoczego i w czasie kampanii pruskiej. Doceniając jego talenty król Jan Kazimierz powierzył mu dowództwo polskich oddziałów w wyprawie wojsk antyszwedzkiej koalicji na Danię. Tam również data znać o sobie kawalerska fantazja Czarnieckiego, który szybkim szturmem zdobył twierdzę Kolding i przeprowadził skuteczny desant lekkich chorągwi jazdy na wyspę Als. To właśnie wydarzenie stało się inspiracją dla Józefa Wybickiego przy pisaniu „Mazurka Dąbrowskiego”, choć trzeba nadmienić, że oddziały Czarnieckiego nie „rzuciły się przez morze”, ale korzystały z łodzi, za którymi ciągnięto płynące konie.

W 1660 roku dowodząc wraz z hetmanem wielkim litewskim Pawłem Sapiehą 13-tysięcznym regimentem, Czarniecki pokonał pod Połonką niemal dwukrotnie liczniejsze oddziały rosyjskie Iwana Chowańskiego. Ostatnie lata życia spędził na Ukrainie, walcząc z Rosjanami i pacyfikując wybuchające na zapleczu armii Rzeczypospolitej powstania kozackie. W czasie jednej z potyczek, podczas oblężenia miasteczka Stawiszcz, odniósł ranę, która stała się przyczyną

jego śmierci 16 lutego 1665 roku.

Stefan Czarniecki cieszył się uznaniem Jana Kazimierza, którego był wiernym stronnikiem i którego wspierał w politycznych planach. Za militarne zasługi król nagradzał go wieloma stanowiskami: oboźnego wielkiego koronnego wojewody ruskiego, wojewody kijowskiego. Marzeniem Czarnieckiego była jednak przez wiele lat butawa hetmańska, którą otrzymał dopiero kilka tygodni przed śmiercią.

Czarniecki uważany był za bardzo zdolnego żołnierza, ale jego oddziały często oskarżano nadmierne okrucieństwo i skłonność do grabieży – działo się tak zarówno w przypadku pacyfikacji powstań kozackich, kampanii w Prusach Wschodnich w czasie „potopu” jak i w czasie oblężenia twierdzy Kolding w Danii.

Samego Czarnieckiego pomawiano kilkakrotnie o defraudowanie żołdu przeznaczonego dla dowodzonych przez niego oddziałów. W pamięci historycznej Polaków pozostaje jednak wciąż obraz stworzony przez Jana Chryzostoma Paskę i Henryka Sienkiewicza: ambitnego, ale skromnego rycerza Rzeczypospolitej, który „wyrósł z tego, co go boli” i który wojska nigdy nie stracił, umiał je konserwować, a choć też czasem i nadwerężył, umiał je restaurować i chlebem nakarmić”.

Andrzej Kałwa,
www.dzieje.pl

80. rocznica walk o przełamanie Wału Pomorskiego

Krwawa bitwa 1. Armii WP

W końcowym etapie II wojny światowej, 12 stycznia 1945 roku, Armia Sowiecka rozpoczęła operację wiślańsko-odrzańską, forsując Wisłę i zamierzając dotrzeć do Odry. W środkowym, głównym odcinku działań operacje wojenne prowadziła I Front Białoruski. W jego skład wchodziła I Armia Wojska Polskiego. Armia ta powstała w 1943 roku na terenie ZSRR według standardów sowieckich armii ogólnowojskowych. Większość żołnierzy stanowili Polacy wywiezieni w głąb Związku Sowieckiego po wrześniu 1939 roku. Oficerami byli Rosjanie. Oficerowie polscy, którzy znaleźli się po 1939 roku w niewoli sowieckiej, w dużej liczbie zostali zamordowani przez NKWD, część ocalała i wyemigrowała z armią gen. Andersa do Iraku i później weszła w skład 2 Korpusu

W styczniu 1945 roku I Armia WP wzięła udział w zdobyciu Warszawy i później, po forsownym marszu przez Bydgoszcz, Więcbork, dotarła na przedpola Wału Pomorskiego. W ciężkich warunkach zimowych żołnierze pokonywali, głównie pieszo, do 40 km na dobę. Z braku paliwa pojazdy bojowe i transportowe pozostawały w tyle.

W lutym 1945 roku jednostki bojowe I Armii liczyły około 70

tys. żołnierzy. Jej dowódcą był sowiecki generał dywizji Stanisław Popławski. Armia składała się z pięciu dywizji piechoty i jednostek specjalistycznych. Dowódcami jednostek, jak już wspomniano, byli oficerowie sowieccy, co ciekawe, o polsko brzmiących nazwiskach: 1 DP – gen. W. Bewziuk, 2 DP – gen. J. Rotkiewicz, 3 DP – gen. S. Zajkowski, 4 DP – gen. B. Kieniewicz, 6 DP – gen. G. Szejpak, 1 Brygada Kawalerii – płk W. Radziwonowicz.

30 stycznia awangarda 4 DP dotarła do granic Złotowa, gdzie została zatrzymana ogniem broni maszynowej. Złotów był przygotowany jako punkt oporu i broniony przez dwa pułki SS z dywizji „Lettland”. Walki trwały całą noc. Rano następnego dnia Złotów, jako pierwsze miasto na linii natarcia, był wolny. Po jego wyzwoleniu oddziały 4 DP podeszły do Gwdy, za którą rozciągała się pozycja polowa Wału Pomorskiego. Na kierunku działania dywizji bronił Jastrowie. Walki o to miasto, poprzedzone zdobyciem punktów oporu w Ptuszy i Byszkach, trwały od południa 31 stycznia do północy 2 lutego. Po zdobyciu Jastrowia 4 Dywizja kontynuowała natarcie w kierunku Szwecji. Rankiem opano-

wała tę miejscowość i stanęła na przedpolu głównych umocnień Wału Pomorskiego.

Po sforsowaniu Gwdy i zdobyciu Jastrowia jednostki I AWP rozpoczęły walki o przełamanie Wału Pomorskiego. Mimo iż Niemcy nie zdążyli obsadzić fortyfikacji odpowiednio wyszkolonymi jednostkami fortelnymi, boje na poszczególnych odcinkach były bardzo zacięte. W walce o położoną przed główną linią umocnień wieś Podgaje zginęło 800 żołnierzy polskich. W pierwszym etapie bojów Polacy walczyli bez wsparcia artylerii, czołgów i lotnictwa, gdyż jednostki tych broni utknęły z braku paliwa w okolicach Bydgoszczy, atakujący nie mieli też informacji o głównej linii fortyfikacji przebiegającej wzdłuż jezior na zachód od szosy Piła–Jastrowie–Szczecinek.

Również 31 stycznia weszli do akcji kościuszkowcy, czyli 1 DP. Tego samego dnia wieczorem, po opanowaniu Grudnej, rozpoczęli walki o wieś Podgaje, po trzydniowych zaciętych walkach wieś zdobyto 3 lutego. W zdobytej wsi natrafiono na zwęglone szczątki 32 wziętych do niewoli przez hitlerowców w pierwszej fazie walki i żywcem spalonych żołnierzy z 4 kompanii 3 PP.

W kolejnym etapie walk dywizje I Armii dotarły do tzw. pozycji głównej Wału Pomorskiego przebiegającej wzdłuż jezior między Nadarzycami i Wałczem.

Dowódca 4 DP gen. B. Kieniewicz tak w 1946 roku wspominał pierwsze rozpoznania pola walki na tym odcinku: *Mieliśmy już wyruszyć dalej, gdy nagle przeszkoda. Zwiad doniósł o silnych umocnieniach w bezpośredniej bliskości wroga. Zaskoczyło to nas nieco, ponieważ mapy sztabowe żadnych pasów obronnych w tych okolicach nie przewidywały. Udałem się osobiście na zwiad i stwierdziłem, że cała linia jezior, jaką mieliśmy przed sobą, jest nadzwyczaj silnie ufortyfikowana. Przez lornety polowe widać było bunkry betonowe, umocnione linie okopów, silne gniazda ogniowe. Lufy armat. Szczególnie silnie wzmocnione były przejścia między jeziorami, chociaż i wewnętrzne brzozy jezior zamienione zostały również w fortece.*

Pierwszego wyłomu w pozycji głównej Wału Pomorskiego dokonał 11 PP, atakując słabiej ufortyfikowany, ale trudno dostępny, lesisty i bagnisty przesmyk na północ od Jeziora Dobrego. Wskutek kontrataków hitlerowskich dwa bataliony zostały okrążone i odcięte od polskich sił głównych. Po zaciętych walkach okrążenie zlikwidowano i ostatecznie 4 DP przełamała

niemiecką linię umocnień Wału.

Równolegle na północ od działań 4 DP ciężkie walki prowadziła 6 DP w rejonie Sypniewa i Nadarzyc. Polacy wyzwolili położony w sąsiedztwie obóz jeniecki oficerów polskich – Oflag II D Gross Born i następnie szturmowali silne fortyfikacje pod Nadarzycami. Do 8 lutego większość sił I Armii WP przekroczyła linię umocnień i dotarła do szosy Wałcz–Czaplinek, odcinając Niemcom drogę ewakuacji z Wałcza. Część jednostek Armii wzięła udział w walkach o Wałcz, a następnie główne siły rozpoczęły ataki w kierunku Mirosławca. Miasto to zdobyto 10 lutego, kończąc epopeję polskich walk o Wał Pomorski. Dalsze walki na zachodnim odcinku Wału, m.in. w okolicach Tucznia i Starego Osieczna, prowadziła 47 Armia Sowiecka. A na odcinku północnym w rejonie Szczecinka – 4 Korpus Gwardii AS.

W ciągu 13 dni walk o Wał Pomorski – od 31 stycznia do 12 lutego 1945 roku – I Armia WP poniosła wielkie straty osobowe: poległo 3430 żołnierzy, rannych zostało 8472, 2150 uznano za zaginionych, w sumie straty wyniosły 14 082 żołnierzy. Była to jedna z najbardziej krwawych bitew Wojska Polskiego w czasie II wojny światowej.

Opr. Jan Lewicki
Na podstawie
www.turysta.pttk.pl

Ludowa receptura na domowy syrop owocowo-warzywny na kaszel i odporność

W sezonie zimowym nie uda się uniknąć przeziębienia. Natomiast można zmniejszyć ryzyko infekcji i zadbać o odporność, dlatego w pierwszą kolej należy zadbać o swój układ immunologiczny. Można tego dokonać poprzez picie domowego syropu z ziemniaka, cebuli oraz jabłka. Mikstura zdziała cuda. Specyfik efektywnie pomoże, gdy dopadnie przeziębienie i uporczywy kaszel.

Wiadomo, że w warzywach i owocach kryją się substancje o działaniu wspierającym organizm. Syrop z ziemniaka, cebuli i jabłka to efektywny, domowy sposób na przeziębienie, pozbycie się kaszlu i bólu gardła.

Szczególnie w okresie zimowym warto zatroszczyć się o swoje zdrowie. Przede wszystkim można to skutecznie między innymi poprzez spożywanie pełnowartościowych posiłków bogatych w warzywa i owoce, które dostarczają organizmowi witamin, minerałów i antyoksydantów.

Warto też pić odpowiednią ilość wody, jak też włączyć do codziennej diety ziołowe i owocowe napary, odpornościowe szoty z imbiru i cytryny, lub domowe, prozdrowotne syropy. Ważna jest także codzienna aktywność fizyczna oraz osiem godzin snu.

Warzywno-owocowy syrop zawiera tylko trzy podstawowe składniki, a przede wszystkim cebula, która działa przeciwbakteryjnie, dzięki czemu pomaga uporać się z infekcjami. Polecana jest na dolegliwości związane z górnymi drogami oddechowymi. Te warzywo ma działanie rozrzedzające śluz, dzięki czemu pomaga pozbyć się zalegającej flegmy.

Ziemniak, drugi z kolei składnik syropu, jest świetnym źródłem witaminy C. W ziemniakach obecny jest potas, który ma właściwości regulujące ciśnienie krwi. Na dodatek

substancje zawarte w ziemniakach redukują stany zapalne oraz działają osłaniająco na drogi oddechowe, ułatwiając wykrztuszanie.

Zarówno cebula, jak i ziemniak skutecznie pomagają uporać się z nawracającym kaszlem, złagodzają ból i pomogą pozbyć się uporczywej chrypki.



Jabłka, które są składnikiem mikstury, należą do najzdrowszych owoców, są źródłem wielu substancji odżywczych, w tym witamin z grupy B, witaminy C, E i K. Posiadają właściwości antybakteryjne i przeciwwirusowe. W jabłkach obecne są cenne antyoksydanty wspierające zmagania organizmu ze szkodliwym działaniem wolnych rodników, jak też działają przeciwzapalnie, przeciwstarzeniowo i antynowotworowo. Jabłka zawierają pektyny, czyli rodzaj błonnika, które wspierają także proces trawienia, wspomagają usuwanie szkodliwych produktów przemiany materii z organizmu i działają probiotycznie.

Natomiast miód ma działanie przeciwbakteryjne, ponadto ma właściwości łagodzące i przeciwzapalne, przy tym wykazuje się działaniem wykrztusnym. Dodając do syropu jabłko oraz miód uzyska się kojące działanie na podrażnioną śluzówkę gardła.

Gotowy syrop z ziemniaka, cebuli i jabłka można doprawić cynamonem, działającym przeciwbakteryjnie, przeciwwirusowo, grzybobójczo i rozgrzewająco, co wesprze organizm podczas przeziębienia. Ponadto cynamon pomoże

ustabilizować poziom cukru we krwi.

Do syropu można dodać także kurkumę, która jest bombą cennych antyoksydantów, działa przeciwzapalnie i antynowotworowo, jak też wspomaga walkę organizmu z wirusami i bakteriami.

Receptura na syrop z ziemniaka, cebuli i jabłka pochodzi z tradycyjnej medycyny ludowej. Zwykle syrop z cebuli kojarzy się z przepisem, w którym pokrojone warzywa, zasypane są sporą ilością cukru. Natomiast przedstawiona wersja nie zawiera cukru, dlatego będzie pasowała zarówno dla diabetyków, osób z insulinoopornością, jak i tych osób, które są na diecie i przestrzegają deficytu kalorycznego.

Składniki na przygotowanie domowego syropu owocowo-warzywnego na kaszel: 1 jabłko, 1 ziemniak, 1 cebula, 1 litr wody, 2 łyżki miodu.

Opcjonalnie: spora szczypta cynamonu i kurkumy.

Przygotowanie:

- Jabłko i ziemniak dokładnie umyć; cebulę pozostawić w łupince.
- Wszystkie składniki umieścić w garnku, wlać wodę i zagotować. Kiedy zaczną wrzeć, zmniejszyć ogień i gotować całość jeszcze przez około pół godziny.

- Pod koniec gotowania można dodać cynamon i kurkumę.

- Kiedy płyn się zredukuje, odstawić garnek z miksturą do wystygnięcia.

- Syrop przecedzić, dodać miód, wszystko wymieszać i wlać do czystego, szklanego naczynia.

- Gotowy syrop można przechowywać w lodówce przez ok. dwóch dni.

Stosowanie syropu warzywno-owocowego jest następujące: dorośli mogą pić go codziennie trzy do czterech razy dziennie po jednej łyżce, a dzieciom można podawać go dwa lub trzy razy dziennie po jednej łyżeczce.

Fot. pixabay

Rogaliki pistacjowe - elegancki deser na spotkanie z bliskimi

Rogaliki pistacjowe to prawdziwa bomba smaku. Są miękkie, a z wierzchu chrupiące ciasto kryjące krem o rewelacyjnym smaku pistacji, dodatkowo subtelnie słodzony miodem i wzbogacony nutą wanilii.



Przygotowywane w domu zachwycają luksusowym efektem dzięki pistacom i specjalnie przygotowanemu ciastu.

Składniki na ciasto: 500 g mąki pszennej (lub 250 g mąki pszennej uniwersalnej i 250 g mąki chlebowej); 275 ml ciepłej wody; 25 g masła; szczypta soli; 60 g cukru; 20 g świeżych drożdży; 1 żółtko (1 do posmarowania ciasta).

Dodatkowo: 300 g masła.

Krem: 200 g niesolonych pistacji bez łupin; 2 łyżki oleju; 100 ml tłustego mleka; 1 łyżka miodu; 1 łyżeczka ekstraktu waniliowego; szczypta soli; 100 g białej czekolady.

Dekoracja: posiekane migdały lub pistacje; lukier lub rozpuszczona biała czekolada.

Przygotowanie:

- Przesianą przez sitko mąkę, sól i cukier wsypać do miski i wymieszać.
- W ciepłej wodzie rozpuścić drożdże, wlać do mąki, wymieszać i wyrabiać ciasto (ręcznie lub za pomocą robota kuchennego z hakiem do wyrabiania ciasta).

- Ciasto ugniatć przez kilka minut, aż będzie miękkie i gładkie.

- Do ciasta dodać żółtko i ponownie zagnieść.

- Ciasto przełożyć na wysypaną mąką stolnicę, dodać miękkie masło i zagniatć, aż składniki dobrze się połączą. Po czym wyrabiać kolejne kilka minut do uzyskania elastycznego ciasta, odchodzącego od dłoni.

- Uformować kulę i przełożyć do podsypanej mąką miski. Odstawić na ok. 60 minut w ciepłe miejsce, aby ciasto podwoiło swoją objętość.

- 300 g masła pokroić w plasterki. Na arkuszu pergaminu lub papieru do pieczenia wyłożyć plasterki masła, układając je obok siebie. Przykryć masło drugim arkuszem papieru i ostrożnie za pomocą wałka do ciasta rozwałkować na cienki placek.

- Stolnicę podsypać mąką, wyłożyć ciasto i także mocno rozwałkować na kształt koła (grubość ok. 3 mm).

- Za pomocą arkusza papieru przenieść płat rozwałkowanego masła na ciasto i przejechać wałkiem obsypanym mąką, aby wgnieść masło w ciasto.

- Następnie złożyć ciasto do środka (w kopertę) składając jeden bok do środka, po czym zakładając drugi bok na pierwszy.

- Złożone ciasto rozwałkować na grubość ok. 5 mm i powtórzyć czynność ze składaniem ciasta i znowu rozwałkować. Czynność powtórzyć 3 razy, następnie zawinąć ciasto w folię spożywczą i odstawić na kilka godzin do lodówki (najlepiej na całą noc).

- Gotowe ciasto wyjąć, rozwałkować na podsypanej mąką powierzchnię stolnicy na grubość ok. 1 cm w kształt prostokąta.

- Z otrzymanego ciasta wykrawać trójkąty i zwinąć je w rogaliki. Przełożyć rogaliki na wyłożoną papierem do pieczenia blachę i posmarować roztrzepanym żółtkiem.

- Wstawić blachę do piekarnika nagrzanego do 220°C na 5-7 minut, po czym zmniejszyć temperaturę do 180°C i piec kolejne 15-20 minut do uzyskania złotego koloru. Następnie wyjąć i ostudzić.

- Przygotować krem. Obrane z łupin pistacje wrzucić do garnka z wrzątkiem i gotować je przez 1-2 minuty w gorącej wodzie.

- Po czym trzymać je jeszcze ok. 10 minut, przelać na sitko i jeszcze ciepłe obrać ze skórk. Ułożyć pistacje na ręczniku papierowym, aby wystygły i wyschły.

- Na suchej patelni lekko podprażyć pistacje, aż poczuje się ładny zapach.

- Od czasu do czasu mieszać, ruszając całą patelnią, aby nie przypalić orzechów. Ostudzone pistacje wrzucić do robota kuchennego lub blendera z mocnymi ostrzami, dodać 50 ml mleka i miód, po czym zmiksować na gęstą pastę.

- W kąpieli wodnej lub na małym ogniu rozpuścić posiekaną białą czekoladę z resztą mleka i olejem.

- Płynną czekoladę przelać do kielicha blendera i zmiksować albo bardzo dokładnie wymieszać.

- Na koniec dodać szczyptę soli oraz ekstrakt waniliowy i ostatecznie wymieszać.

- Krem pistacjowy wstawić do lodówki na co najmniej 30 minut do schłodzenia. Krem można wykonać dzień wcześniej.

- Krem pistacjowy przełożyć od szprycy lub rękawa cukierniczego i nadziewać nim ostudzone rogaliki, wbijając się od dołu.

- Gotowe rogaliki pistacjowe polać lukrem lub rozpuszczoną białą czekoladą i posypać posiekanymi migdałami.

- Przechowywać najlepiej w szczelnie zamkniętym pojemniku, aby przeschłonne, ale luksusowe smakołyki nie wyschły.

Fot. pixabay

Ważne składniki do dobrego ciasta na pizzę

Pizza to danie, które ma bardzo dużo wersji i z łatwością można każdą dopasować do swoich preferencji smakowych. Natomiast jest inaczej, jeśli chodzi o ciasto na pizzę. Aby je zrobić, niezbędne są konkretne składniki. Ponieważ, aby ciasto wyszło takie jak powinno być istotna jest zawartość w nim soli i cukru.

W przygotowaniu pysznej pizzy za podstawę uznaje się przygotowane perfekcyjnie ciasto, w którym, by ciasto miało wspaniałą strukturę kluczowymi składnikami są cukier, sól i drożdże.

Dlatego należy śmiało dodawać je do ciasta na pizzę, w zależności od tego, jaki efekt chce się osiągnąć. Aby uzyskać grubsze ciasto, należy dodać więcej cukru niż soli - w proporcjach łyżka cukru na szczyptę soli. Z kolei dla uzyskania chrupkiego ciasta dodać łyżeczkę cukru i łyżeczkę

soli. Oliwa także jest bardzo istotnym składnikiem, więc należy używać jej więcej, jeżeli ciasto ma być cienkie.

Aby zrobić dobre ciasto na pizzę, należy najpierw zastanowić się, czy ciasto ma być grube czy cienkie. Jeśli zależy na tym, aby ciasto było kruche i cienkie, należy wybrać typ mąki z dużą ilością glutenu: 720, 650 czy 550. Mąka o niskim typie sprawi, że ciasto będzie puszyste i lekkie. Ważne, by niezależnie od typu mąki na początku ją przesiać przez sitko.

Kolejnym ważnym składnikiem są drożdże. Drożdże mogą być świeże lub instant, czyli suche. Różnica polega na tym, że świeże drożdże przechowywane w lodówce sprawia, że ciasto wyrośnie na nich szybciej niż na drożdżach suchych. Ze świeżych drożdży przygotowuje się zaczyn. Inaczej jest z suchymi - jedna łyżeczka takich drożdży to 4 g i należy ich dodawać zawsze mniej

niż drożdży świeżych. Z suchych nie trzeba robić zaczynu, dobrze sprawdzą się zwłaszcza, gdy na przygotowanie pizzy jest mniej czasu.

Ciasto na pizzę powinno być wyrabiane dość długo, ręcznie lub w malakserze. Wyrobite ciasto musi wyrosnąć. Należy przykryć je folią spożywczą, aby nie utraciło wilgotności. Ciasto na pizzę musi wyrastać przez kilka godzin, a w lodówce będzie rostało nawet całą noc.

Aby ułatwić wałkowanie ciasta na pizzę, ciasto przed wałkowaniem musi być dobrze wyrobione, dobry wałek i odpowiednia, wygodna powierzchnia do wałkowania.

Ostatnim „akordem” jest pieczenie, natomiast temperatura i czas są uzależnione od konkretnego przepisu. Wypiekać pizzę najlepiej na przeznaczonym do tego, specjalnym kamieniu, albo korzystać w tym celu z blachy do pizzy.

* **Drogi Księżu Henryku**, jako wspólnota parafialna Ruchu Miłosierdzia Bożego mickuńskiej parafii, pragniemy złożyć w dniu Twych urodzin najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości i spełnienia marzeń. Niech Chrystus Miłosierny zawsze gości w Twoim sercu, zsyła potrzebne łaski i opromienia swym światłem, aby szedł przez życie jak dotąd z dobrocią w sercu, otoczony ludzką życzliwością.

Czczyciele Miłosierdzia Bożego z parafii mickuńskiej

* Dla rodziny **Ilony i Roberta RACKIEWICZÓW** z okazji narodzin syna składamy najserdeczniejsze życzenia. Życzymy aby maluszek rósł zdrowo, a każdy jego dzień był wielką radością dla niego i dla rodziców. Niech Bóg obdarza wszelkimi łaskami waszą rodzinę.

Prezydium AWPL-ZChR m. Wilna

* Z okazji Dnia Urodzin serdecznie pozdrawiamy **Józefa RYBAKA**, członka Rady Naczelnej Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin i życzymy pogody ducha, szacunku od najbliższych, aby kolejne lata były pozbawione trosk i zmartwień, niech każdy nowy dzień przynosi wiele chwil do radości, a Matka Boża ma zawsze w swojej opiece.

Rada Naczelna AWPL-ZChR

* Szanowna Pani Dyrektor,
Pół wieku to wspaniały moment na celebrowanie życia i osiągnięć, czas, by spojrzeć wstecz i docenić wszystkie chwile, które uczyniły Cię tym, kim jesteś.

Z okazji tak pięknego jubileuszu życzymy, niech każdy następny dzień będzie pełen inspiracji, radości i spełniania marzeń, przyniesie satysfakcję oraz nowe, niezapomniane chwile. Moc szczerych i serdecznych życzeń **Jolancie DRIUKIENĖ**

przesyła społeczność Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Podbrzeziu

Z całego serca

* Z okazji Dnia Urodzin serdecznie pozdrawiamy **Aleksandra STANKIEWICZA**, członka Rady Naczelnej Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin i życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha oraz wielu powodów do radości. Niech Bóg błogosławi i nieustannie obdarza swoją łaską i pokojem.

Rada Naczelna AWPL-ZChR

* Z okazji Dnia Urodzin **Danucie PRISTAWKO** życzymy zdrowia, dobroci od ludzi, wielu łask Bożych oraz wszystkiego co najpiękniejsze i najmiłsze w życiu.

Zespół wokalny „Przyjaciele” z Mickun i administratorka Ośrodka Kultury w Mickunach Aliona Węgrowa

* „Najważniejszą rzeczą jest, aby cieszyć się życiem, być szczęśliwą – tylko to się liczy”.

Z okazji 30. Urodzin **Eryce JUCHNIEWICZ** moc z serca płynących życzeń: radości czerpanej z każdego przeżytego dnia, szczęścia i pociechy z najbliższych, krzepkiego zdrowia i pogody ducha, spełnienia planów –

składa społeczność Szkoły Podstawowej w Jęczmieniskach

* Najserdeczniejsze życzenia z okazji Pięknego Jubileuszu 70-lecia Urodzin **Czesławie TOMIENKO** długich lat życia, wypełnionych zdrowiem i szczęściem, pogody ducha, niegasnącej energii, sukcesów, ludzkiej życzliwości, dni pełnych słońca i radości oraz wszystkiego, co najpiękniejsze i najmiłsze w życiu

składają członkowie UTW i koła ZPL w Nowych Święcianach

* Z okazji 50. Urodzin **Walerijowi DUCHNOWICZOWI** wiążankę z serca płynących życzeń: radości czerpanej z każdego przeżytego dnia, zadowolenia i pociechy z najbliższych, krzepkiego zdrowia, pogody ducha, spełnienia wszystkich zamierzeń i planów oraz wszystkiego, co zawarte jest w słowie „szczęście” –

składają członkowie koła ZPL m. Niemenczyn

* Z okazji jubileuszu 40-lecia ślubu, rubinowych godów, **Janinie i Mieczysławowi DĄBROWSKIM** życzymy Wam, aby szczęśliwie doczekali Złotych Godów. Niech oczy wasze stale uśmiechały, a usta zawsze życzliwie witały. Niech Anioł Stróż, opiekun z Nieba, obdarzy Was wszystkim, co tylko potrzeba.

Zespół „Ale Babki” z Niemieża

* **Kochana 37. promocja Gimnazjum im. W. Syrokomli!**

Pozdrawiam z 30-leciem ukończenia szkoły. Życzę powodzenia na obranej drodze, szczęścia dla Państwa rodzin, a na spotkaniu wesołego nastroju i świetnej zabawy.

Alina Laurinavičienė

* Kochana Jubilatko Sz. P. **Janino KAMILEWICZ**, życzymy, aby Pan Bóg prowadził przez resztę życia, a Matka Boska otaczała Cię swoją opieką.

Wszystkiego najlepszego z okazji szczególnych, 90. Urodzin.

Członkowie koła ZPL i AWPL-ZChR w rejonie Szyrwinkim

* Z okazji 70. Urodzin **Marianowi KORWIELOWI** życzymy dobrego zdrowia, długich lat życia oraz wszelkich łask Bożych.

Janina i Leon Romaszkanie

INFORMACJA I ORGANIZACJA

MARSZU PAMIĘCI POTOMKÓW WIĘŹNIÓW ŁUKISZEK W 80. ROCZNICĘ MASOWYCH WYWÓZEK LUDNOŚCI CYWILNEJ

Fundacja z Polski wraz z Fundacją z Litwy zwraca się z prośbą o liczny udział w organizowanym Marszu Pamięci Potomków – to wyjątkowe wydarzenie upamiętniające 80. rocznicę masowych wywózek ludności cywilnej z Wilna i z Wileńszczyzny w 1945 roku.

Marsz 22 lutego 2025 r. rozpocznie się o godzinie 11.00 czasu litewskiego przed budynkiem byłego więzienia na Łukiszkach, następnie przechodzimy w stronę rampy kolejowej, skąd 80 lat temu wyruszały transporty więźniów do łagrów.

- Rozpoczęcie Marszu - ulica przed więzieniem a rzeką Wilią
- Kierunek kościół św. św. Jakuba i Filipa
- W pobliżu kościoła i szpitala marsz w kierunku ulicy przylegającej do Placu Łukiskiego
- Przecięcie ulicy Adama Mickiewicza (obecnie Giedymina), w górę ulicy Bouffałowej
- Na Górze Bouffałowej skręt w kierunku dworca kolejowego
- Zbliżenie się do torów i stacji kolejowej
- Przejście na przejeździe i zawrócenie na ulicy Poleskiej w kierunku Rampy Lidzkiej
- Złożenia WIENCA PAMIĘCI w możliwym i bezpiecznym miejscu dla grupy, który zostanie przeniesiony do Ostrej Bramy
- GODZINA 13.00 - MSZA ŚWIĘTA i wspólna modlitwa w kościele ŚW. TERESY w Ostrej Bramie.

Przejdziemy symboliczną drogę, którą przemierzali więźniowie roku 1945. Trasa to opis słowny więźnia Łukiszek i łagierownika Donbasu z nazwą ulic tamtych lat. Nazwy współcześnie się zmieniły, lecz wytyczona trasa na mapce w miarę możliwości odzwierciedla słowa i wspomnienia tamtego dnia. W dniu 22 lutego, 80 lat temu ruszył transport do Donbasu i nie był on pierwszym i jedynym.

Były transporty do łagrów w Stalinogorsku, Jelszance, Saratowie, Kutaisi, Astrachaniu, Stalingradzie, Borowiczach, Archangielsku, Komi, Workucie...

Dzisiaj, w rocznicę masowych transportów z Łukiszek w roku 1945, organizatorzy chcą przypomnieć sobie i innym, że trasa marszu więźniów przez miasto Wilno była znaczone cierpieniem więźnia i rodzin, które wystawały nocami i dniami pod murami więzienia, aby podać paczkę, aby usłyszeć strzęp wiadomości o losie najbliższych.

Rodziny, mieszkańcy byli świadkami marszów skazańców, lecz z daleka. Nie mogli zbliżyć się do idących, takie było nakazanie, byli też zrozpaczeni, ale i jakże często szczęśliwi, że z daleka zobaczyli sylwetkę, rysy, gest.

Wierzyli w Opatrzność Bożą, wierzyli, że przeżyją, że powrócą.

Organizowany marsz ma na celu nie tylko upamiętnienie tragicznych wydarzeń, ale również zachowanie pamięci dla przyszłych pokoleń. Celem będzie również przekazanie młodszemu pokoleniu i młodzieży - przesłania - jak ważna jest wiedza i pamięć o naszych Przodkach, o naszych rodzinnych Bohaterach i że dzisiaj śmiało, bez strachu możemy uczestniczyć we wspomnieniach i duchowych przeżyciach.

Wywożono wówczas do ciężkiej, przymusowej, niewolniczej pracy. Wielu nie powróciło do rodzin, zostawiając swe rozrzucone kości w ziemi niepoświeconej, nieludzkiej...

Wielu okaleczono fizycznie i psychicznie, rozbito rodziny...

Więziono nie tylko Polaków, nie tylko młodych, nie tylko mężczyzn.

Z odszukanych żyjących współcześnie Potomków więźniów Łukiszek i łagierników, którzy byli mieszkańcami parafii

i gminy Podbrzezie, został potwierdzony tragiczny los w ponad 80 przypadkach, z czego połowa to łagierownicy Donbasu. Pozostali to łagry „Saratowski Szlak”, Workuta, Stalinogorsk. Wśród tej liczby były 3 kobiety.

Wskazana liczba nie obejmuje więźniów Kaługi z roku 1944.

Do tej pory na Wileńszczyźnie używany jest zwrot słowny- „BYLI NA SZACHTACH”...

W miejscu najbliższym, wskazującym na punkt Rampy Lidzkiej, i bezpiecznym dla grupy, przy stacji kolejowej, utworzymy Wieniec Pamięci z 80 żywych kwiatów.

Marsz zakończymy wspólną modlitwą o godzinie 13.00 w kościele ŚW. TERESY.

Potomkowie więźniów i uczestnicy proszeni są, aby na czas marszu przywdziać stroje stylizowane na lata 40. XX wieku, by tym samym oddać atmosferę tamtych dni. Proszeni są odszukać chustę, czapkę, kożuch czy palto - może Dziadka, może Ojca.

Współczesne adidas i spodnie raczej nie wskazane na czas tej historycznej chwili.

Organizatorzy zwracają się do Potomków wszystkich narodowości zamieszkujących Wilno i Wileńszczyznę o uczestniczenie i modlitwę w tym dniu, Niech to będzie nasza wspólna pamięć i wspólne potężenie duchowe z więźniami, łagiernikami czasu już byłego. Cierpieli tak samo więźniowie, łagiernicy i inne narodowości zamieszkujące Wileńszczyznę i teren obecnej Litwy.

Bądźmy w tym dniu wszyscy razem, wspomnijmy gromadnie tysiące więźniów Łukiszek, łagierników i niech dobry Bóg da Im łaskę wiecznego spoczynku a przebaczenia tym, co czynili Im cierpienia...



„Uczyniłeś nas, Panie, dla siebie i niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Tobie”

(Św. Augustyn)

Składamy wyrazy najszczerzego współczucia zrozpaczonej rodzinie zmarłego **Władysława MALINOWSKIEGO**. Łączymy się w modlitwie, prosząc Miłosiernego Boga, aby Go przyjął do swojego Królestwa Niebieskiego, gdzie nie ma bólu i cierpienia.

Rodzina Jankielajciów



Podzielamy ból, smutek i żal **Teresy i Zygmunta WOJSIATÓW** z powodu odejścia do wieczności kochanej Mamy, Babci i Prababci **Benedykty Wojsiat**. Wieloletniej zelatorki Koła Żywego Różańca w parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Wilnie. Składamy też wyrazy głębokiego współczucia całej Rodzinie i Bliskim. Wierzymy, że u bram wieczności spotka Ją Różańcowa Matka Boża.

Członkowie Katolickiego Stowarzyszenia Polaków na Litwie



Podzielamy ból i smutek oraz składamy wyrazy głębokiego i szczerego współczucia Rodzinie z powodu śmierci **Anny SZAJTER**, wieloletniej słuchaczki **PUTW**. Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie.

Rektor Ryszard Kuźmo i słuchacze PUTW

Imponująca kolekcja Norwega



Johannes Thingnes Boe zdobył 22. złoty medal mistrzostw świata w biathlonie. W niedzielę, w szwajcarskim Lenzerheide, Norweg wygrał bieg na dochodzenie. Srebro wywalczył Amerykanin Campbell Wright, a brąz – Francuz Eric Perrot.

Świątek nadal wiceliderką

Iga Świątek w najnowszym notowaniu pozostaje wiceliderką światowego rankingu tenisistek, ale jej strata do pierwszej Białorusinki Aryny Sabalenki wzrosła do 806 punktów. W czołowej „10” nie doszło do żadnych zmian na pozycjach.

Sukces strzelców

Sukcesem zakończył się start Polaków w strzeleckich mistrzostwach Europy w kategorii U-16 oraz U-18 w stolicy Estonii Tallinie. Biało-czerwoni zdobyli w obu grupach wiekowych 17 medali, w tym trzy złote, osiem srebrnych i sześć brązowych.

Brąz judoczki

Judoczka Natalia Kropska zajęła trzecie miejsce w kategorii 63 kg w zakończonym w Baku turnieju Grand Slam. To jej największy sukces w karierze. Polka w decydującym pojedynku pokonała przez waza-ari Rumunkę Florentinę Ivanescu.

Triumf Brytyjczyka

Brytyjczyk Elfyn Evans (Toyota Yaris Rally1) po raz drugi w karierze wygrał Rajd Szwecji, drugą rundę samochodowych mistrzostw świata. O zwycięstwo stoczył zaciętą walkę z kolegą z zespołu Japończykiem Takamoto Katsutą.

Dwa brązowe krążki Lindy

Linda Weiszewski zdobyła dwa brązowe medale bobslejowych mistrzostw świata juniorów, które odbywają się w niemieckim Altenbergu. W sobotę była trzecia w monobobach, a dzień później wspólnie z Klaudj Adamek powtórzyła ten sukces w dwójkach.

Rocznica zdobycia szczytu

W poniedziałek, 17 lutego, minęło 45 lat, od kiedy 17 lutego 1980 roku Leszek Cichy i Krzysztof Wielicki jako pierwsi alpinisci w historii zdobyli zimą najwyższy szczyt świata – Mount Everest (8848 m). 20-osobową narodową wyprawą kierował prekursor zimowego himalaizmu Andrzej Zawada.

Mityng Orlen Copernicus Cup w Toruniu

Forma polskich lekkoatletów rośnie

Drugie miejsca w mityngu Orlen Copernicus Cup w Toruniu zajęli tyczkarz Piotr Lisek, płotkarz Krzysztof Kiljan i Patryk Sieradzki na 800 m. Trzecie były sprinterka Ewa Swoboda na 60 m, Justyna Święty-Ersetic (400 m) i Anna Wielgosz (800 m).

Lisek zajął drugie miejsce w konkursie tyczkarzy. Polak uzyskał najlepszy wynik w sezonie – 5,70. Przegrał jedynie z reprezentantem Filipin Ernestem Obieną – 5,80.

Wynik 7,65 dał drugą lokatę w rywalizacji płotkarzy Kiljanowi. Wygrał uzyskując 7,59 Amerykanin Louis Rollins. Polak nie był szczególnie zadowolony z czasu, ale wysokie miejsce w rankingu tej rangi mocno poprawi jego ranking kwalifikacyjny na imprezy mistrzowskie.

Rezultat 2.01,05 to rekord życiowy Anny Wielgosz. Polka zajęła trzecie miejsce w dobrze obsadzonym biegu na 800 m. Wygrała z wynikiem 2.00,04 Etiopka Tsige Duguma. Jeszcze lepiej spisał się Patryk Sieradzki w biegu na 800 m panów, który był drugi wynikiem 1.47,11. Wygrał Włoch Cetalin Tecuceanu – 1.46,97.

Trzecie miejsce zajęła polska faworytka sprintu na 60 m Ewa Swoboda, która uzyskała 7,10.

Na najniższym stopniu podium stanęła także Justyna Święty-Ersetic w biegu na 400 m – 51,36. – Cieszę się, że utarłam niektórym nosa. Wracam na niezły poziom, a chcę w tym sezonie jeszcze poprawić rekord życiowy – powiedziała mistrzyni olimpijska z Tokio z 2021 rok w mikście 4x400 m.

W biegu na 1500 m pań o poprawienie własnego rekordu świata otarła się Etiopka Gudaf Tsegay. Czas 3.53,92 jest jednak najlepszym w tym roku



Czołowe polskie gwiazdy lekkiej atletyki szlifują formę i osiągają coraz lepsze wyniki

wynikiem na świecie. Jeszcze bliżej rekordu, ale Polski była Weronika Liza-kowska, której czas 4.03,72 dał czwarte miejsce w silnej stawce. Ten rezultat jest drugim w historii polskiej lekkiej atletyki. Tylko Lidia Chojecka pobiegła w 2003 roku w Birmingham szybciej o 0,14 s. Czwarta w rywalizacji pań z najlepszym w tym roku wynikiem w sezonie była Pia Skrzyszowska – 7,87. Wygrała Jamajka Ackera Nugent – 7,79.

W rozgrywanym dodatkowo pięcioboju zwyciężyła Paulina Ligarska przed Adrianną Sułek-Schubert. Obie Polki nie wypełniły minimum na halowe mistrzostwa Europy. Mityng w Toruniu zaliczany był do prestiżowego cyklu World Indoor Tour Gold.

Zwycięstwo Michała Kwiatkowskiego w wyścigu Clasica Jaen

Łzy po przekroczeniu mety

Michał Kwiatkowski z ekipy Ineos Grenadiers wygrał po samotnej ucieczce wyścig Clasica Jaen, którego cechą charakterystyczną są odcinki szutrowe, tzw. caminos de olivos. Polski kolarz odniósł zwycięstwo po półtorarocznej przerwie.

Mistrz świata z Ponferrady (2014) zaatakował 12 km przed finiszem, zostawiając towarzyszy ucieczki Hiszpana Ibona Ruiza (Kern Pharma) oraz Amerykanina Brandona McNulty'ego (UAE Team Emirates). Na mecie w hiszpańskiej miejscowości Ubeda wyprzedził o 31 sekund Meksykanina Isaaca del Toro (UAE Team Emirates) oraz o 46 sekund Ruiza.

– To zwycięstwo wiele dla mnie znaczy po trudnym poprzednim sezonie, naznaczonym kontuzjami. Poświęciłem wiele, żeby dziś wygrać – powiedział 34-letni Kwiatkowski, który odniósł 32. zwycięstwo w karierze. Poprzednio triumfował w dniu święta narodowego Francji, 14 lipca 2023 roku na etapie Tour de France, z metą na szczycie Grand Colombier w paśmie gór Jura. To wymarzony początek sezonu dla polskiego kolarza, który po przekroczeniu mety nie krył też.

Radość z sukcesu polskiego kolarza zmałował brytyjskiej ekipie Ineos Grenadiers wypadek Kolumbijczyka Egana Bernala. Triumfator Tour de France 2019 i Giro d'Italia 2021 przewrócił się przy dużej prędkości na zjeździe i złamał obojczyk.

Na początku lutego 28-letni Bernal zdobył mistrzostwo Kolumbii zarówno w wyścigu ze startu wspólnego, jak i w jeździe indywidualnej na czas. Były to jego pierwsze zwycięstwa od wypadku w 2022 roku na treningu w



Polak triumfował w wyścigu po półtorarocznej przerwie, a w poprzednim sezonie prześladowały go kontuzje

Kolumbii, gdy uderzył w tył autobusu. Obrażenia były na tyle poważne, że musiał poddać się operacji kręgosłupa.

Drużyna Shaquille'a O'Neala wygrała Mecz Gwiazd NBA

Popis Curry'ego

74. Mecz Gwiazd ligi NBA, który pierwszy raz miał formułę małego turnieju, wygrała drużyna Shaquille'a O'Neala. W finale pokonała ekipę Charlesa Barkleya 41:25. Najlepszym koszykarzem (MVP) został Stephen Curry z Golden State Warriors.

Od 2018 roku władze NBA eksperymentowały z formatem Mecz Gwiazd, bo ten wzbudzał coraz mniejsze zainteresowanie. Tym razem po raz pierwszy do rywalizacji przystąpiły cztery drużyny, które utworzyły pary półfinałowe, a zwycięzcy zagrali w finale. Spotkania nie były ograniczone czasowo. Wygrywał zespół, który jako pierwszy zdobywał 40 punktów.

Z puli 24 graczy trzy były gwiazdy NBA, a obecnie analitycy meczów w stacji TNT: Shaquille O'Neal, Charles Barkley i Kenny Smith stworzyli trzy ośmioosobowe ekipy. Czwartą drużyną zostali zwycięzcy turnieju Wschodzących Gwiazd i wystąpili jako „Team Candace” na cześć Candace Parker, dwukrotnej mistrzyni WNBA (2016 i 2021) oraz dwukrotnej złotej medalistki olimpijskiej (2008 i 2012).

Godzinę przed rozpoczęciem rywalizacji okazało się, że nie weźmie w niej udział LeBron James, wybrany do Drużyny Shaqa. 40-latek, który może się pochwalić rekordową liczbą 21 nominacji do Meczów Gwiazd, od tygodnia zmagając się z kontuzją stopy i nie zdążył jej wyleczyć.

W półfinałach Drużyna Shaqa pokonała Drużynę Candace 42:35, a Drużyna Chucka wygrała z Drużyną Kenny'ego 41:32. W finale Drużyna Shaqa pokonała Drużynę Chucka 41:25. Najlepszym koszykarzem (MVP) został



Mecz gwiazd ligi NBA po raz pierwszy odbył się w nowym formule

Stephen Curry z Golden State Warriors. Poprzednio tę nagrodę otrzymał w 2022 roku. W półfinale Curry zdobył osiem, a w finale 12 punktów.

Zmora poprzednich Meczów Gwiazd był brak zaangażowania w obronę. Rok temu Wschód pokonał Zachód 211:186. Jeśli ktoś liczył, że formuła turnieju cokolwiek zmieni, to przeżył rozczarowanie. Defensywa nadal nie istniała, a dominowały rzuty z dystansu, w których oddawaniu najczęściej nikt nie przeszkadzał.

Finał zaczął się od prowadzenia wybrańców O'Neala 11:0. O jakichkolwiek emocjach nie było mowy nawet przez moment, a publiczność mocniej ożywiła się, gdy Curry trafił z połowy boiska. Gospodarzem przyszłorocznego Mecz Gwiazd będzie Los Angeles. Na razie nie wiadomo, w jakim odbędzie się formacie.